



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(585)**

46. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa  
i Ochrony Środowiska  
w dniu 10 grudnia 2008 r.

VII kadencja

### Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2009 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Rolnictwo; Rozwój wsi; Rynki rolne; Rybołówstwo; Budżety wojewodów ogółem; Rezerwy celowe; Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; a także planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; planu finansowego Agencji Rynku Rolnego; planu finansowego Agencji Nieruchomości Rolnych; planu finansowego Centralnego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych; planu finansowego Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (druk senacki nr 388, druki sejmowe nr 1001, 1298, do druku 1298, 1298-A, do druku 1298-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 15)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Szanowni Państwo!

Otwieram czterdzieste szóste posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Dziś zgodnie z porządkiem obrad będziemy rozpatrywać ustawę budżetową na rok 2009 w częściach dotyczących rolnictwa.

Witam na posiedzeniu przedstawicieli rządu, pana ministra Artura Ławniczaka, a także osoby mu towarzyszące, panią dyrektor Departamentu Finansów Aleksandrę Szelańską. Witam również przedstawicieli Ministerstwa Finansów, które reprezentuje pani Wioletta Bruździńska w randze dyrektora, radca, i pozostałe osoby.

Jest z nami obecny przedstawiciel Agencji Rynku Rolnego, pan prezes Waldemar Sochaczewski, a także przedstawiciel Agencji Nieruchomości Rolnych, pan prezes Tomasz Nawrocki, których witam. Z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jest pan Bogusław Uliasz, którego również witam, a z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – pani Barbara Okupniak-Stefańska, główna księgowa, a także pani Teresa Wrzosek. Jest z nami również pan dyrektor, którego również witam. Najwyższą Izbę Kontroli reprezentuje pan Jerzy Dawidek, radca techniczny w Departamencie Środowiska Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji witam również przedstawicieli organizacji związków zawodowych, którzy do nas dotarli.

Witam także panie i panów senatorów.

W pierwszej kolejności prosiłbym o zabranie głosu pana ministra rolnictwa, który jest osobą reprezentującą rząd. Tak, Panie Ministrze?

Prosiłbym, aby pan minister przekazał nam informację w krótkich słowach, bowiem, co muszę z przykrością powiedzieć, tempo pracy jest szalone. Dopiero wczoraj otrzymaliśmy druki, i trzeba powiedzieć, że trudno było nawet się zapoznać z całością. Dlatego też zależy mi na tym, Panie Ministrze, żeby przynajmniej powiedzieć o tych częściach. My mamy wszystkie materiały, ale ich bazą jest przedłożenie rządowe, a dokładnie nie wiemy – docierają do nas tylko medialne informacje – które były z autopoprawką rządu, a także jakich zmian dokonano jeszcze w trakcie prac w Sejmie.

Chodzi o to, żeby dokładnie pokazać, jak wygląda faktyczny stan tych prac. Część kolegów miała już wcześniej te materiały, ale, jak mówię, one bazują na wcześniejszych ustaleniach, czyli nie są skorygowane. Stąd wskazana byłaby szczegółowa informacja, zwłaszcza o tych elementach, które się zmieniły, a o których była mowa w materiałach przekazanych nam wcześniej przez resort rolnictwa, na których głównie pracowaliśmy.

Z góry dziękuję i proszę pana ministra o zabranie głosu.

---

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**  
**Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Tak jak pan przewodniczący powiedział, materiał szczegółowy jest w informacji, którą, jak myślę, wszyscy państwo otrzymaliście. Przedstawię te najważniejsze pozycje.

Warto tu dodać, że projekt ustawy budżetowej na rok 2009 zakłada, że dochody budżetu wyniosą 303 miliardy zł, a wydatki budżetowe 321, 2 miliarda zł – ustalono, że deficyt budżetu państwa nie będzie przekraczał 18,2 miliarda zł.

Łączna kwota wydatków do dyspozycji ministra rolnictwa i rozwoju wsi wynosi 11 miliardów 721 milionów 583 tysiące zł, w części 32 „Rolnictwo” – 582 miliony zł, w części 33 „Rozwój wsi” – 10 miliardów 316 milionów zł, w części 35 „Rynki rolne” – 691 milionów zł i w części 62 „Rybołówstwo”, 131 milionów zł.

W części 32 „Rolnictwo” zaplanowane są wydatki ministra rolnictwa na funkcjonowanie jednostek, w których finansowane są podstawowe zadania, takie jak: postęp biologiczny w produkcji roślinnej – 20 milionów zł, postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej – 103 miliony zł, ochrona roślin – 2 miliony 800 tysięcy zł, rolnictwo ekologiczne – 12 milionów 500 tysięcy zł. W ramach kwoty 582 milionów zł, przewidzianej w części 32, wydatki na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej stanowią kwotę 49 milionów 521 tysięcy zł.

Główną pozycję wydatków w części budżetowej 33 „Rozwój wsi” stanowią środki Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na działalność statutową – w kwocie 1 miliarda 444 milionów 543 tysięcy zł – oraz finansowanie z budżetu wspólnotowego płatności obszarowych oraz płatności cukrowej i programu PROW w latach 2007–2013 – w kwocie 8 miliardów 846 milionów 229 tysięcy zł, które będą prefinansowane z pożyczki udzielonej przez ministra finansów z rozchodów budżetu państwa.

W części budżetowej 35 „Rynki rolne” zaplanowano wydatki w kwocie 691 milionów 121 tysięcy zł, w tym 250 milionów zł dla Agencji Rynku Rolnego na działalność statutową oraz 400 milionów 576 tysięcy zł na spłatę pożyczki na prefinansowanie.

W części 62 „Rybołówstwo” zaplanowano wydatki w kwocie 131 milionów 599 tysięcy zł, w tym 10 milionów 88 tysięcy zł na funkcjonowanie inspektoratów rybołówstwa morskiego, 75 milionów 600 tysięcy zł na Program Operacyjny „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów bałtyckich 2007–2013”, a na pomoc techniczną – 19 milionów 232 tysięcy zł.

Ponadto w rezerwach celowych na rolnictwo i rozwój wsi zagwarantowano 6 miliardów 502 miliony 855 tysięcy zł, z czego dopłaty do paliwa rolniczego wynoszą 500 milionów zł. Na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – 5 miliardów 358 milionów 979 tysięcy zł, z tego płatności uzupełniające ARMiR oraz środki dla Agencji Rynku Rolnego wynoszą 562 miliony 240 tysięcy, współfinansowanie PROW na lata 2007–2013 – 1 miliard 609 milionów 124 tysiące zł. Na współfinansowanie programów realizowanych przez Agencję Rynku Rolnego jest 65 milionów 517 tysięcy zł, na pozostałe współfinansowanie – 57 milionów 409 tysięcy zł, a na spłatę pożyczek na prefinansowanie – 3 miliardy 64 miliony 689 tysięcy zł. Na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt przeznaczono 276 milionów 800 tysięcy zł; na ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 150 milionów zł; SPO „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb” – 75 milionów 538 tysięcy zł, a na Program Operacyjny „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa

i nadbrzeżnych obszarów bałtyckich 2007–2013” – 3 miliony 633 tysiące zł. Na kredyt na Poakcesyjnego Program Wsparcia Obszarów Wiejskich jest 137 milionów 905 tysięcy zł. Jeśli chodzi o prefinansowanie zadań z przewidzianego dofinansowania ze środków Unii Europejskiej – załącznik nr 15 ustawy budżetowej – to przyjęto, że ze środków krajowych, w kwocie 16 miliardów 169 milionów 401 tysięcy zł, z rozchodów budżetu państwa będą prefinansowane zadania w zakresie WPR – 16 miliardów 169 milionów zł, w tym na płatności obszarowe jest 5 miliardów 818 milionów zł, na interwencję na rynku rolnym – 1 miliard 92 miliony zł, na Program Rozwoju Obszarów Wiejskich – 9 miliardów 134 miliony zł, na wspólną organizację rynku owoców i warzyw – 123 miliony zł i na Wspólną Politykę Rybacką – 359 milionów zł.

Ponadto w budżetach wojewodów na rolnictwo zaplanowano 1 miliard 366 milionów 774 tysiące zł, a na rybołówstwo – 19 milionów 941 tysięcy zł.

Warto podkreślić, że ten budżet w kwotach realnych w wielu pozycjach jest na wyższym poziomie niż w roku obecnym. Myślę, że duże znaczenie będzie miało tutaj wydatkowanie środków europejskich, szczególnie jeśli chodzi o PROW na lata 2007–2013.

Panie Przewodniczący, to byłoby na tyle, potem będziemy to rozwijali, będziemy mówili o szczegółach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Pan minister bardzo szybko przeczytał wszystko po kolei, ja natomiast prosiłem o informację, jakie były zmiany. Chodziło mi o to, żeby zostało wyartykułowane, jakie poszczególne zapisy zostały zmienione w Sejmie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przynajmniej w danych częściach. No ja mam pewne informacje, że kwotę przeznaczoną dla Agencji Rynku Rolnego zwiększono o 50 milionów zł, dla agencji restrukturyzacji – o 200 milionów zł, a na zwalczanie chorób o jeszcze ileś, nie pamiętam już w tej chwili dokładnie, o ile.

Tak więc chodzi o to, żeby wymienić większość pozycji, które się zmieniły, i powiedzieć, dlaczego tak się stało. Pan przeczytał całą listę i nie sposób było tego zapisać.

Prosiłbym jeszcze o kilka informacji na temat prac nad budżetem.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli, o szczegółowe uzupełnienie tych informacji poproszę panią dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Finansów**

**w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Aleksandra Szelałowska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Generalnie zmiany dokonane w Sejmie w stosunku do projektu ustawy budżetowej, z uwzględnieniem autopoprawki, oznaczają, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa otrzymała 200 milionów zł więcej na wydatki, czyli w pozycji na działalność statutową w dotacji podmiotowej. Zaś Agencja Rynku Rolnego w dotacji celowej na działalność statutową otrzymała o 50 milionów zł więcej. W obu wypadkach środki pochodziły ze zmniejszenia wydatków Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Była propozycja autopoprawki zwiększającej dotację na walkę z chorobą Aujeszky'ego, która to autopoprawka została z kolei przystosowana poprawką sejmową, na skutek czego w rezerwach celowych została utrzymana kwota 276 milionów zł na choroby zakaźne. Proponowane 50 milionów zł na chorobę Aujeszky'ego zostało przyjęte, po raz kolejny, kosztem KRUS – w tym układzie budżet Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego został pomniejszony.

Generalnie została jeszcze wprowadzona propozycja – mówi o tym pierwsze głosowanie – że agencja restrukturyzacji ma dostać 530 milionów zł, a ponieważ 30 milionów zł zostało zdjęte autopoprawką, to w efekcie agencja restrukturyzacji ma 200 milionów zł, a Agencja Rynku Rolnego 50 milionów zł. W związku z tym zamykamy się we własnym budżecie, nie ma tu przemieszczeń z innych części budżetu; są one tylko w tych częściach, którymi dysponuje minister rolnictwa i rozwoju wsi.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Chciałbym o coś zapytać, ale niepotrzebnie zacząłbym wcześniej debatę, tak więc może jednak zapytam o to później.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne nie ma tutaj żadnych uwag, tak?  
(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Hanna Kaśnikowska:**

Służę państwu opracowaniem poprawek.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Nie ma żadnych uwag. Dziękuję.

Jest z nami pan Andrzej Czyżewski, profesor z Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, który jak co roku, zresztą już od wielu lat, napisał dla nas opinię. Państwo ją dostali.

Poprosiłbym o krótkie zreferowanie tej opinii, żebyśmy mogli posłuchać głosu eksperta w tej sprawie.

Proszę, Panie Profesorze.

**Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej  
na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu  
Andrzej Czyżewski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Panie i Panowie Senatorowie!

Faktycznie to jest chyba moja czternasta ekspertyza budżetowa, tak więc dziękuję, że mogę tę tradycję utrzymywać i wykorzystać ją dla celów naukowych. W tym roku

ta ekspertyza była o tyle trudniejsza, że z istoty rzeczy kryzys finansowy komplikuje pewne interpretacje, a poza tym wszystkie te ważne rzeczy dzieją się prawie na bieżąco. Ekspertyza została przygotowana na podstawie pierwotnego przedłożenia rządowego i liczby, procenty oraz odniesienia w niej zawarte odnoszą się do tego przedłożenia.

Z bieżących informacji wiadomo, tak jak powiedziała pani dyrektor, że budżet, jeśli idzie o sektor rolno-żywnościowy, zamknął się, jak to się mówi, we własnym sosie. I wszystkie umniejszenia, jakie nastąpiły, summa summarum obciążły przede wszystkim KRUS.

Uszczegółowię teraz uwagi przedstawione na końcu mojej opinii. Otóż projekt wydatków budżetowych państwa na rok 2009 wyraźnie wyodrębnia trzy części, które nas interesują. Pierwsza – „Rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne”, w tym rezerwy celowe wraz ze współfinansowaniem programu Wspólnej Polityki Rolnej i Wspólnej Polityki Rybackiej łącznie na kwotę 19 miliardów 380 milionów zł, to jest realnie o prawie 30% więcej niż w 2008 r.

W drugiej części wydatki te powiększono o środki przewidziane planem finansowym KRUS, mówimy o tym pierwotnym planie, co spowodowało, że wcześniejsza kwota wzrosła o ponad 17 miliardów zł do sumy 36 miliardów zł, to jest realnie blisko o 17% mniej niż w 2008 r.

W trzeciej części uwzględniono środki z Unii Europejskiej łącznie z prefinansowaniem przez stronę polską Wspólnej Polityki Rolnej i Wspólnej Polityki Rybackiej w okresie 2009–2010 w wysokości 16,3 miliarda zł. Tak więc łączna suma wydatków na rozwój rolnictwa, wsi, rynków rolnych, a także współfinansowanie i prefinansowanie w budżecie wyniesie 52 miliardy 720 milionów zł i to jest o 7,84% mniej niż w 2008 r., bo wówczas było 57 miliardów 207 milionów zł.

Warto podkreślić, że w 2009 r. udział wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynków rolnych, bez KRUS i świadczeń unijnych, wyniesie 6,02% w wydatkach budżetu państwa – w roku 2008 było to 8,58 %. Z uwzględnieniem KRUS to jest 11,32%, a w roku 2008 było to 13,68%. Należy przypomnieć, że jeszcze w 2002 r. udział rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych w wydatkach budżetowych wynosił 1,98%, a w całym okresie 1997–2003, czyli przed przystąpieniem Polski do Unii – 2,23%. Tak więc przyjmuję, że w stosunku do okresu poprzedzającego członkostwo Polski w Unii ten udział w 2009 r., czyli po pięciu latach członkostwa, jest 2,7 raza wyższy niż przed akcesją Polski do Unii.

Jeśli chodzi o udział wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne – bez KRUS – w PKB, to w 2009 r. wyniesie on 1,4%, a gdy wziąć pod uwagę wydatki na KRUS, to wskaźnik ten wzrasta do 2,64%, zaś z KRUS i ze środkami z Unii Europejskiej i prefinansowaniem przez stronę polską wzrasta do 3,82% – to jest tyle, ile w 2007 r.; w roku 2008 wyniósł on 4,57%, a w roku 2006 – 3,3%.

Dynamika wydatków na cele finansowane wyłącznie ze środków krajowych pozostaje w 2009 r. względnie zrównowazona, podobnie jak w roku 2008. W czternastu ważniejszych pozycjach, które są wymienione w ekspertyzie, wydatki wykazują wzrost bądź stagnację, a w piętnastu pozycjach jest spadek. Przy czym suma przyrostów w procentach jest blisko trzykrotnie wyższa niż dynamika spadków, co oznacza, że ważne cele krajowego budżetu rolnego mogą być pełniej zaspokajane niż w roku 2008. W latach 2007–2008 sytuacja była odwrotna: była wyższa dynamika spadków niż wzrostów wydatków budżetowych.

Stabilizuje się kierunek wzrostu wydatków w budżecie krajowym i budżetach wojewodów na cele rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych. W projekcie budżetu

powtarzają się preferencje ustawodawcy dla finansowania celów związanych z działalnością weterynaryjną, oświatową, wychowaniem młodzieży na obszarach wiejskich i kontrolą jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych. Równocześnie maleją wydatki między innymi na ochronę roślin, postęp biologiczny w produkcji i hodowli roślin oraz zwierząt, a także na wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego.

To, co można uznać za novum w opiniowanym projekcie budżetu, to bardzo wyraźny, bo aż trzyipółkrotny przyrost środków na melioracje wodne, jak też prawie trzykrotny przyrost na prace geodezyjno-urządzeniowe na potrzeby rolnictwa – w budżetach wojewodów tego nie było nigdy – a także na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt i dofinansowanie realizacji zadań inspekcji weterynaryjnej w budżecie krajowym oraz kredytowanie Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich, co zostało w dużej mierze, choć nie do końca, obronione w dyskusjach sejmowych.

Brak stabilizacji wydatków budżetowych zauważa się natomiast w odniesieniu między innymi do spółek wodnych, ochrony roślin oraz rolnictwa ekologicznego. Wypada też podkreślić, że w rezerwach celowych finansowanych wyłącznie z krajowego budżetu planowana jest kwota 1 miliarda 82 milionów 705 tysięcy, a to jest o ponad 1/3 realnie mniej niż w 2008 r. W sumie uprawnione jest stwierdzenie, że wprawdzie w 2009 r., w piątym roku członkostwa Polski w Unii, zaznaczył się spadek wydatków w budżecie rolnym Polski, niemniej ich poziom pozostanie istotnie wyższy niż w pierwszych latach członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Krótko mówiąc, sugeruję, że pod tym względem 2009 r. będzie rokiem gorszym niż poprzednie, ale jednak lepszym niż pierwsze trzy lata naszego członkostwa, rok 2004, 2005 i 2006.

Przepływy środków finansowych między Unią Europejską a Polską w zakresie rolnictwa, wsi, rynków rolnych i obszarów wiejskich w 2009 r. przyniosą stronie polskiej efekty netto. Składka Polski do budżetu, którą w 2009 r. szacuje się na 12 miliardów 573 miliony 808 tysięcy zł, będzie wyższa o 493 miliony 685 tysięcy zł od płaconej w 2008 r. Równocześnie będzie niższa o 2 miliardy 820 milionów zł od przyznanych Polsce i refinanceowanych środków z Unii na programy unijne i płatności w budżecie rolnym w 2009 r. Stanowi ona tylko 77% środków przyznanych Polsce jako środki Unii bądź prefinansowanych przez Polskę w formie wydatków na sektorowy program operacyjny oraz Wspólnotą Politykę Rolną i Wspólnotą Politykę Rybacką, podczas gdy w 2008 r. było to jednak prawie 81%, czyli o 3,75% więcej.

Dodać jednak należy, że ogólna suma wydatków planowanych ze środków unijnych w 2009 r. na cele budżetu rolnego w Polsce zawiera, łącznie z prefinansowaniem, 16 miliardów 293,8 miliona zł, także 3 miliardy 961,6 miliona zł z tytułu udziałów funduszy strukturalnych oraz Funduszu Spójności – uzasadnienia budżetu na rok 2009, strona nr 146 – oraz 7 miliardów 61,4 miliona zł wydatków Unii Europejskiej na programy operacyjne uwzględnione w narodowych strategiach ram odniesienia, załącznik nr 16 ustawy, bez wydatków na Program Operacyjny „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów bałtyckich” w wysokości 75,6 miliona zł, czyli łącznie 27 miliardów 326,9 miliona zł. Oznacza to, że udział wydatków unijnych przeznaczonych na cele budżetu rolnego w Polsce stanowi 59,6% ogółu wydatków budżetu Unii planowanych dla Polski w 2009 r.

Można więc przyjąć, że wydatkowaniu z krajowego budżetu jednej złotówki na współfinansowanie i finansowanie projektów unijnych i celów wspólnej Polityki Rol-



nej – 5,4 miliarda zł – towarzyszyć będzie wydatkowanie w 2009 r. 3 zł na prefinansowanie i finansowanie celów oraz programów unijnych w sektorze żywnościowym. Z innego wyliczenia wynika, że na jedną złotówkę wniesionej przez Polskę składki do budżetu ogólnego Unii Europejskiej przypadnie w 2009 r. 2,17 zł – w roku 2008 to było 2,19 zł – wydatków ze środków unijnych. Z tego 1,29 zł, czyli około 60%, ma być wydane na cele sektora żywnościowego. Warto zauważyć, iż w relacjach do przyznanych środków budżetowych było to: w 2008 r. – 1,56 zł, w 2007 r. – 1,10 zł, a w 2006 r. – 1,06 zł, co wynika z moich wcześniejszych ekspertyz. Oczywiście mowa o kwotach możliwych do wykorzystania, które, jak uczy praktyka, nie będą w pełni wykorzystane ze względu na różnorakie bariery w pozyskiwaniu środków, ekonomiczno-społeczne czy organizacyjne.

Przedstawione wyliczenia dowodzą, iż przepływ unijnych środków na cele budżetu rolnego w 2009 r. może być niższy niż planowano to w roku 2008, niemniej jednak będzie wyższy niż w latach 2004–2007. Można też przyjąć, iż poziom dotychczasowej absorpcji środków unijnych dostępnych dla gospodarstw rolnych i samorządów gminnych jest na tyle wysoki, że teza o efektach netto w rozliczeniach z Unią w 2009 r. w odniesieniu do sektora rolnego w Polsce nie powinna budzić wątpliwości.

Budżet rolny na 2008 r. w odniesieniu do KRUS wyhamowuje obserwowaną od kilku lat tendencję malejącego udziału wydatków KRUS, w ogóle wydatków budżetowych na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne. Warto zauważyć, iż w 2009 r., według danych z pierwotnego przedłożenia rządowego, będzie to 88%, podczas gdy w 2008 r. było to 80,4%. W latach 2001–2006 wydatki budżetowe na KRUS wielokrotnie przewyższały wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne – w latach 2001–2002 aż czterokrotnie. Interesujące jest jednak, że w 2009 r. dzieje się to przy realnym wzroście wydatków na potrzeby KRUS o około 5,18%, zgodnie z potrzebami rolnika. Udział wydatków na KRUS w 2009 r. stanowi 5,3% projektowanych wydatków budżetu państwa, podczas gdy dziesięć lat temu, w 1998 r., było to aż 10,16%.

I tutaj pragnę dodać, że wyliczenia odnoszące się do pierwotnej wersji ustawy mówiły o wzroście wydatków na potrzeby KRUS o 5,18%, a tu państwo mają uzupełnienie, że w stosunku do tego przedłożenia będzie spadek o 2,43%. Można więc przyjąć, że mimo tych redukcji ten realny wzrost wydatków na KRUS jednak następuje i wynosi około 2,9%, co powoduje, że w roku 2009 będzie wyhamowana tendencja malejącego udziału wydatków na KRUS. Tak więc pomimo wyhamowania tendencji do ograniczenia, do socjalizacji budżetu rolnego w 2008 r., można przyjąć, iż w dłuższym okresie taka tendencja ma miejsce, ten jeden rok nie decyduje bowiem o zmianie trwającej od kilku lat tendencji. Redukcji udziału wydatków na KRUS w wydatkach budżetu państwa w dłuższym okresie towarzyszy preferowanie tytułów budżetowych dotyczących rozwoju rolnictwa, wsi, obszarów wiejskich i rynków rolnych, co w szczególności uległo przyspieszeniu po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Projekt budżetu na 2009 r. dowodzi, że rząd konsekwentnie w coraz większym stopniu wiąże rozwój rolnictwa, obszarów wiejskich i rynków rolnych w Polsce ze środkami pomocowymi Unii. W 2009 r. stanowią one 44,7% łącznych wydatków w budżecie rolnym Polski, uwzględniając KRUS. W poprzednich latach wskaźnik ten przedstawiał się następująco: w 2008 r. – 35%, w roku 2007 – 39%, w roku 2006 – prawie 47%, w roku 2005 – 41%, zaś w roku 2004 – 25,1%. Tak więc w piątym roku członkostwa Polski w Unii zaznaczył się wyraźny wzrost udziału pomocy unijnej

w wydatkach budżetowych na sektor rolny w Polsce, głównie za sprawą zmniejszenia w porównaniu z 2008 r. wydatków ogółem na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne wraz z KRUS. Udział ten w porównaniu z pierwszym rokiem członkostwa jest o ponad 20% wyższy.

Wzrost udziału wydatków unijnych obserwuje się także w ogóle wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne, KRUS, łącznie ze środkami z Unii. Odpowiedni wskaźnik dla 2009 r. wynosi 30,9%, podczas gdy w 2008 r. wyniósł on 26,1%, w 2007 r. – 28,1%, w 2006 r. – 32%, w 2005 – 29%, zaś w 2004 było to tylko, przypomnę, 20%.

Również w tym ujęciu obserwuje się wyraźny wzrost unijnego wsparcia w wydatkach budżetu rolnego w Polsce. Potwierdza to tezę, że bieżący i długofalowy wpływ unijnych środków finansowych i instytucji na sytuację ekonomiczną i społeczną polskiego rolnictwa, rozwój wsi i rynków rolnych oraz obszarów wiejskich jest wiodący, kluczowy dla dalszego rozwoju sektora rolnego w Polsce.

I ostatnia uwaga. Projekt wydatków budżetowych na 2009 r. jest bardziej spolaryzowany niż miało to miejsce w roku 2008. Eksponowanych jest kilka kluczowych tytułów budżetowych takich jak: wydatki na program rozwoju obszarów wiejskich, blisko połowa rezerw celowych, płatności bezpośrednie czy wreszcie wsparcie socjalne mieszkańców wsi czy KRUS. Wyróżnia się też kilkakrotny przyrost wydatków w budżetach wojewodów, na przykład na melioracje wodne czy prace geodezyjno-urzędzeniowe na potrzeby rolnictwa.

Cięcia w wydatkach widać, ale te cięcia są w pozycjach, z których wiele nigdy nie należało do kluczowych pod względem wielkości wydatków budżetowych – nie mniej są bardzo ważne dla rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Mam tu na uwadze spadające, najczęściej kolejny już raz, wydatki na ochronę roślin, postęp biologiczny w produkcji roślinnej i zwierzęcej, usługi doradcze dla rolnictwa i tym podobne wydatki, a także rolnictwo ekologiczne. Do tego typu „oszczędności” dodać należy redukcję dopłat do paliwa rolniczego, jak też względnie niższe przepływy środków z Unii Europejskiej, wyłączając cele prefinansowane.

To wszystko składa się na ogólne stwierdzenie, że budżet rolny na 2009 r. jest bardziej oszczędny niż był w roku 2008 i nie mniej rozbudowany i korzystny niż w pierwszych latach członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Do tej ekspertyzy chciałbym dodać kilka uwag, które są wynikiem bieżących ustaleń. Otóż zostały przyjęte przez Sejm poprawki redukujące środki KRUS w gruncie rzeczy dotyczące takich kwot, jakie były w pierwotnym przedłożeniu, 86 milionów zł, a potem dołożono 50 milionów zł z racji tego, że „uratowano” choroby zakaźne. Tak więc było 200 milionów zł na działalność statutową Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i 50 milionów zł na Agencję Rynku Rolnego. To wszystko spowodowało, że cięcia dotknęły przede wszystkim KRUS i w związku z tym nie ma już mowy o realnym pięcioprocentowym wzroście, jest tylko niespełna 3%, choć i tak ten wzrost się tutaj odnotowuje.

W ostatnim przedłożeniu komisji finansów, przedłożeniu przyjętym przez Sejm, jest jeszcze kwestia redukcji kredytu na program przedakcesyjny o 15 milionów zł. Ja się nie doczytałem, co z tym się stało, a chętnie usłyszę, czy to zostało pomniejszone, czy też ten kredyt jest w takiej samej wysokości, a kwoty na to pochodzą także ze zmniejszenia środków na KRUS.

To wszystko. Dziękuję serdecznie za uwagę.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Profesorze.

Prosiłbym pana ministra, jeśli ma na to chęć, o ewentualne odniesienie się do przedstawionej nam tutaj opinii eksperckiej.

Czy pan minister chce zabrać głos?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Myślę, że ta redukcja w projekcie budżetu, o której mówił pan profesor, to tak naprawdę jest urealnienie wydatków w pozycji „KRUS”. A szczególnie chcę podkreślić, że nie wpłynie to na jakiegokolwiek obniżenie świadczeń wypłacanych rolnikom. Jest to tylko urealnienie funkcjonowania całego systemu kasy, tak więc nie będzie tutaj żadnych skutków ubocznych dla samego systemu, w tym dla rolników.

Warto powiedzieć jeszcze o tych środkach przeznaczonych na prefinansowanie, na wydatki związane z PROW, generalnie jest to 7,13%, i jest to troszeczkę inaczej układane w pozycji budżetowej niż do tej pory. Myślę, że nawet w tym roku rolnicy odczują zdecydowaną różnicę, inne podejście choćby w wypłacaniu płatności obszarowych, w uruchamianiu środków z narodowego funduszu czy umów. Jeśli chodzi o inwestycje w gospodarstwach rolnych, o ich różnicowanie, to część tych środków już realnie trafia na konta rolników.

Jeśli chodzi o program przedakcesyjny, to faktycznie obniżono te wydatki z rezerwy Banku Światowego o 15 milionów zł. Wiąże się to z pewnym cyklem wydatkowania tych środków na określone projekty. I to też jest urealnienie, a nie zmniejszenie. To jest urealnienie czy przesunięcie w czasie pewnych wydatków, których nie można poczynić wcześniej. I tak procedura przetargowa jest taka, jaka jest, i postępy w tych wydatkach są takie, że po co planować, skoro na pewno wiemy, że i tak, i tak tych środków nie wydajemy, bo jest potrzeba zakontraktowania.

Myślę, że w wielu pozycjach – co zresztą pan profesor dostrzegł – jest realne zwiększenie środków na działalność. Choćby nawet w samym KRUS wcale nie spadają one o tak dużo, bo w wartościach bezwzględnych jest zwiększenie o 5,4%. Na 15 miliardów 771 milionów 408 tysięcy zł to jest 2,8% i na 16 miliardów 630 milionów 10 tysięcy zł – 2,9%. Tak więc realnie są to wyższe kwoty, to jest o 5,4% więcej już nawet po tych redukcjach, po tych zmianach. Tak więc prosiłbym, żeby to tak czytać, w wartościach bezwzględnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu ministrowi.

Każdy ma swoje zdanie, a więc eksperci mają swoje i minister ma swoje. I pewnie wszyscy państwo senatorowie też mają swoje zdanie w tej sprawie.

W związku z tym zgodnie z planem chciałbym przejść do dyskusji. Chodzi o to, żebyśmy omawiali to punkt po punkcie, odnosili się do każdej konkretnej części osobno, bo jak będziemy mówić na takim poziomie ogólności, to będziemy długo dyskutować. Tak więc proponuję, aby przejść do tego, co już mamy rozpisane.

W odniesieniu do części 32 głos chce zabrać senator Przemysław Błaszczak, tak? Czy senator ma jakieś konkluzje dotyczące części 32 „Rolnictwo”?

Panie Senatorze, jeśli można, prosiłbym...

(*Senator Przemysław Błaszczak*: W tamtym roku dzieliliśmy się, a w tym roku nie przewidziałem...)

Jest taka rozpiska, każdy ją dostał. W związku z tym pytam, czy są jakieś uwagi, czy nie? Jeśli są, proszę je zgłaszać.

(*Senator Przemysław Błaszczak*: To może za chwileczkę, później do tego przejdziemy.)

Dobrze, skoro to jest dla pana zaskoczenie, to może przejdziemy do dyskusji nad częścią nr 33. Pan senator Niewiarowski.

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Ireneusz Niewiarowski:**

Dziękuję bardzo.

W zasadzie nie mam tutaj jakichś wielkich uwag. Środki związane z rozwojem wsi znajdują się głównie w dwóch częściach, czyli w części 83 „Rezerwy celowe” i w części 33 „Rozwój wsi”. Znacznie mniejsze środki są w części 85 „Budżety wojewodów ogółem”. Zauważyłem tam pewną różnicę w księgowaniu – i tu bym prosił o wyjaśnienie – ponieważ środki na Program Rozwoju Obszarów Wiejskich w roku ubiegłym znajdowały się w tych dwóch częściach, zarówno w rozwoju, jak i w rezerwie, a dziś są tylko w rezerwie. Prosiłbym też o wyjaśnienie co do kwoty około 80 milionów zł, która znajduje się w budżecie wojewodów: czy to są środki związane z geodezją, czy też przeznaczone na inne kwestie?

Już wiemy, jakie są zmiany, jeśli chodzi o agencję restrukturyzacji, Sejm wprowadził 200 milionów zł dodatkowych środków, czyli budżet agencji jest zwiększony o około 2%.

Myślę, że ważne jest też to, o czym mówił pan profesor, że z całości bardzo wyraźnie wyodrębniane są środki socjalne, te związane z KRUS, a także te związane z rozwojem obszarów wiejskich, co mnie osobiście bardzo cieszy, jak również z dopłatami bezpośrednimi. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:**

Proszę panią dyrektor o szczegółowe wyjaśnienie.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Aleksandra Szelańska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Istotnie ustawa budżetowa jest trochę inaczej skonstruowana, jeżeli chodzi o Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Jest tak z tego powodu, że w roku 2008 czerpaliśmy z siedmioprocentowej zaliczki, którą otrzymaliśmy z budżetu wspólnotowego na cały program. 27 listopada zaliczka została w całości spożytkowana na rzecz rolników i w tej chwili rozpoczęliśmy finansowanie części unijnej z prefinansowania. Oznacza to, że ten mechanizm będzie funkcjonował w taki sposób, że z prefinansowania, czyli z rozchodu budżetu państwa, z tych 16 miliardów zł, będą czerpane środki na finansowanie zadań po stronie budżetu Unii Europejskiej. Środki zwrócone przez Komisję Europejską, bo w ciągu dwóch miesięcy następuje refundacja, zasila dochody budżetu państwa, stąd też w wydatkach po stronie Unii Europejskiej nie ma pozycji, która dotyczy Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Środki na współfinansowanie tego programu są w rezerwach celowych. Zresztą one są nie tylko w rezerwach, bo też częściowo znajdują się w pozycji „Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa”. Z tej pozycji również możemy czerpać środki na współfinansowanie programu, na uzupełnienie dopłat bezpośrednich, a przede wszystkim na spłatę pożyczek na prefinansowanie. Tak wygląda ten obieg.

Jeżeli chodzi o budżety wojewodów, istotne zwiększenie środków nastąpiło w rozdziałach dotyczących melioracji wodnych i prac geodezyjno-urzędniowych na potrzeby rolnictwa. Wiąże się to z możliwością finansowania tych zadań jako zadań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich ze środków budżetowych. Zezwala na to ustawa o uruchomieniu środków unijnych, która dopuszcza prefinansowanie z budżetu krajowego, a następnie, po zwrocie przez Agencję Płatniczą środków wojewodów, zasila one dochody budżetu państwa. Tak więc po otrzymaniu zwrotów z Komisji Europejskiej to się zrówna z dochodami budżetu państwa.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Pan senator uważa, że wyjaśnienia są wystarczające.

Czy ktoś z państwa, z pań i panów senatorów, chciałby zabrać głos w tej części?

Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś z obecnych na sali chce jeszcze zabrać głos?

Proszę, pan Gołębiowski. Związek „Ojczyzna”, tak?

**Zastępca Przewodniczącego  
Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”  
Mariusz Gołębiowski:**

Mariusz Gołębiowski, Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna”.

Panie Ministrze! Panie Przewodniczący! Panie Profesorze!

Mam pytanie dotyczące szeroko rozumianej subwencji unijnej. Wiemy, że budżet Unii Europejskiej w 55% jest przeznaczany na rolnictwo, a jak to wygląda w Pol-

sce? Wiemy też, że w Unii Europejskiej dla rolników ta bezpośrednia subwencja jest tylko kilkunastoprocentowa, a reszta środków idzie na koncerny, na kopalnie odkrywkowe. Jak to procentowo przedstawia się w Polsce? Chodzi mi dokładnie o to, ile tej subwencji, unijnej i krajowej łącznie, bezpośrednio idzie do rolnika, a ile idzie do samorządów, do koncernów, zakładów przemysłowych i kopalni odkrywkowych? Jak to procentowo kształtuje się w Polsce i czy ktoś w ogóle zbiera dane na ten temat? Jeśli można byłoby uzyskać odpowiedź, to bardzo o nią proszę.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę.

Prosiłbym tylko następnych, którzy będą zabierać głos, żeby, jak diskutujemy o części 33, zadawać pytania co do szczegółów tej części, żeby nie mówić o ogólnikach. Później, na końcu przejdziemy do poprawek i do dyskusji całościowej i wtedy będzie na to czas.

W tej chwili chcę omówić to punkt po punkcie, tak jak mamy to tutaj rozpisane, Państwo Senatorowie.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Pytanie było dosyć szerokie, a ja nie znam wydatków na kopalnie i koncerny, więc tutaj tego nie przybliżę. Pan profesor mówił już o tym, jaki jest udział tych środków na rolnictwo w Unii Europejskiej – w zaokrągleniu to jest 56% budżetu unijnego, zresztą pan profesor zaraz to sprostuje.

Warto tutaj podkreślić, że w każdym roku może to być troszeczkę inny procent, trzeba to rozpatrywać w perspektywie kilku lat, bowiem płatności z programów inwestycyjnych czy innych spływają nierównomiernie. To, co jest co roku pewne, to są dane w płatnościach obszarowych – wpływa na nie praktycznie tylko kurs euro. No w tym roku mieliśmy duży spadek, ponad 10%, co globalnie dało dosyć sporą kwotę. Myślę, że generalnie trzeba to rozpatrywać w perspektywie kilku lat, ile na poszczególne działania jest tych środków, jednak te dane nie różnią się w jakiś wyraźny sposób od tego, co jest w całej Unii.

Jeśli pan profesor zechciałyby uzupełnić precyzyjnie...

**Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej  
na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu  
Andrzej Czyżewski:**

Jeśli mogę, choć nie wiem czy precyzyjnie... Mogę?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie wiem, czy precyzyjnie, bo pytanie było bardzo ogólne, powiem tylko, jak jest prowadzona statystyka unijna i nasza w tych dwóch podstawowych kwestiach.

Przyjmijmy w uproszczeniu, że płatności dla rolnika to są te płatności bezpośrednie – w naszym przypadku to SAPS – i przyjmijmy, że inne płatności to płatności

z drugiego filaru: rolno-środowiskowe, wsparcie gmin, infrastrukturalne. I taka klasyfikacja jest prowadzona. Mogę powiedzieć, że na przykład w starych krajach członkowskich Unii na płatności bezpośrednie wydaje się około 85% wsparcia – jest to zdecydowanie większe wsparcie, nie muszę mówić, jaka jest tego historia – natomiast na ten drugi filar przeznaczanych jest tylko około 20% wsparcia, ale dla zdecydowanie większej bazy. W Polsce na wsparcie bezpośrednie, szczególnie właśnie SAPS, tamto to było bezpośrednie, to były te płatności historyczne i regionalne, SPS... W Polsce wydaje się na te płatności około 52%, a na drugi filar około 48%, a więc to są zupełnie inne proporcje. Reforma Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 r. – właśnie był robiony przegląd, tak zwany *health check*, byliśmy w Brukseli w tej sprawie – ma iść w tym kierunku, aby jednak ujedynolnić te procenty. Chodzi o to, aby dążyć do tego, żeby proporcje były mniej więcej wyrównane.

Tak więc w starych krajach Unii bezpośrednio do kieszeni rolnika idzie pieniędzy zdecydowanie więcej niż u nas. Możemy przyjąć, jeśli to pana zadowoli, że u nas jest to trochę więcej niż połowa. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo.

Tu pan profesor wykazał znajomość prawa. Chcę tylko dodać, choć niektórzy koledzy pewnie też już to wiedzą, że na przykład Francuzi mają w pierwszym filarze 90% – bo pan profesor powiedział tak ogólnie – i oni walczą o to, żeby nie zabrać im ani procenta.

Przy *health check* natomiast, który jest już przyjęty przez Radę Europejską, ale jeszcze nie przez Komisję...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...przewiduje się oczywiście zabieranie nam dalej z tego filaru pierwszego, a nie wyrównywanie. Nam się zabiera, oczywiście tamtym również się zabiera, ale w naszym odczuciu tak nie powinno być, bo i tak ten pierwszy filar jest już niski. Niestety, założono również, że w roku 2012 w Polsce będą stosowane mechanizmy dotyczące pomniejszanej o 3% dopłaty powyżej wielkości progowej, tam jest chyba 3 tysiące...

*(Głos z sali: W ramach tak zwanej modulacji.)*

Tak, modulacji.

W związku z tym w Unii Europejskiej jest już przewidziane, że u nas będzie jeszcze gorzej, co jest niedopuszczalne z punktu widzenia płatności bezpośrednich – tych, które właściwie najbardziej są adresowane do rolnika. Tak więc jest to pewien sygnał. Pan profesor mówił, że to się wyrówna, ale to nie do końca tak będzie, bo również pomniejsza się te dopłaty w krajach, jak to mówią, starej Piętnastki i Dwunastki. Te dysproporcje są dość duże i dlatego, jak rozumiem, rząd musi pilnować naszych stanowisk. Rolnicy rzeczywiście tracą dochody i ten budżet rolnictwa, nad którym dzisiaj dyskutujemy, powinien jednak zabezpieczać większe środki na wyrównywanie dochodów rolniczych. A ja na podstawie tego budżetu nie mogę stwierdzić, żeby tak było. Rząd polski ma mechanizmy, może występować o notyfikację i podejmować pewne działania. Niestety, na obecnym etapie takich mechanizmów nie widzę w tym budżecie. Jest mi bardzo przykro, że muszę to powiedzieć, ale taka jest prawda.

Dalej dojdziemy do pytań, na przykład, dlaczego rząd nie zwiększa środków na dopłatę do paliw, czyli na zwrot akcyzy w paliwie, czy do innych...

Nie chciałbym rozwijać dyskusji w tym punkcie, ale myślę, że nad każdym elementem będziemy jeszcze prowadzić dyskusję. Pewnie będą też zgłaszane poprawki, aby zwiększyć wydatki na to, aby w tym kryzysie zwiększyć bezpośrednio rolnikom dochody w postaci rekompensat czy obniżenia kosztów produkcji, bo rolnicy tego oczekują.

Czy pan minister chciałby się teraz do tego odnieść, czy zrobi to później, w następnej części?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, w odpowiedzi na pytanie pana przewodniczącego związku „Ojczyzna” warto przekazać pełną informację. Mianowicie na fundusze strukturalne od 1 stycznia 2008 r. przewidziano łącznie 4 miliardy 385 milionów zł, a na WPR 1 miliard 831 milionów zł. To są dane za rok bieżący.

*(Głos z sali: Z września.)*

Zresztą Senat, w tym Wysoka Komisja, jest na bieżąco informowany o różnych przesunięciach, które odbywają się w trakcie roku. Mieliśmy wiele uwag pod koniec roku i na początku roku ubiegłego, jeśli chodzi o pewne programy, choćby choroby zakaźne, chorobę Aujeszky’ego. Obrano taki kierunek, żeby te programy wspierać. Zostały podjęte stosowne działania i myślę, że również w przyszłym roku rząd będzie tak podchodził do tych obszarów, w których będą zdecydowane potrzeby, i że też wtedy zostaną dokonane potrzebne przesunięcia. Takie podejście otwarto. Oczywiście wszystko to powinno być w ramach możliwości budżetowych, i one będą, chodzi tylko o bieżące analizowanie sprawy, o szybkie reagowanie na te potrzeby w obszarze rolnym. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

W związku z tym, że nie ma pytań ze strony państwa senatorów, wracamy do części nr 32.

Pan senator Przemysław Błaszczak.

**Senator Przemysław Błaszczak:**

Szanowni Państwo!

Jak wskazał tutaj pan profesor, a także jak zostało powiedziane w rozmowach, w tej części nastąpiło zmniejszenie kwot, w szczególności na środki ochrony, postęp biologiczny i ośrodki...

Chciałbym tutaj zauważyć, że z inspekcji, szczególnie z inspekcji nasiennictwa, zgłaszają się osoby tam pracujące i żalą się na bardzo niskie wynagrodzenia sięgające – z tego, co się dowiedziałem – 1 tysiąca 500 zł brutto. Nie wiem, czy pan minister przewiduje jakiś wzrost wynagrodzeń w tych działach. Więcej uwag szczegółowych nie mam. Wiadomo, że ten dział zmniejszył się w całym udziale budżetu i prosiłbym tylko o wyjaśnienie, jak to będzie z wynagrodzeniami, w szczególności w tych poszczególnych instytucjach działających na rzecz rolnictwa. Dziękuję.



**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Jest tutaj ważna kwestia, pragnę wyjaśnić, bo tego nie widać wprost w tym materiale, że środki na wynagrodzenia we wszystkich inspekcjach zostały zwiększone średnio o 30%, bo to były bardzo niskie wynagrodzenia. Warto również dodać, że dla wszystkich inspekcji, także dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, jest przewidziana dosyć znacząca, choć pierwsza od wielu lat, podwyżka na wynagrodzenia, bo te średnie etaty kalkulacyjne były tam na najniższym poziomie w całej administracji. Tak więc zostały podjęte stosowne działania, aby te instytucje mogły pracować w sposób płynny i by nie powodować w nich większej rotacji kadry niż 10%, a w kilku ta rotacja była wyższa. Jeśli chodzi o decyzje samych wojewodów, to już wojewoda samodzielnie decyduje, w którym obszarze zmniejsza, a w którym zwiększa.

Jeśli chodzi o ośrodki doradztwa rolniczego, warto podkreślić, że w tym roku zostaną zakontraktowane spore środki na działania szkoleniowe, na działania związane z doradztwem w ramach *cross-compliance*. W zdecydowany sposób zwiększy to budżety poszczególnych ośrodków i będzie stanowiło dochody, które ośrodki mogą również przeznaczyć na płace, na koszty bieżące – oczywiście pod warunkiem, jeśli ośrodki na tyle dobrze przygotowują się do wykonywania tych zadań.

Pomimo mniejszego budżetu ODR będzie duże zasilanie ze środków europejskich, nie wprost na ich funkcjonowanie, ale na ich działalność edukacyjną, szkoleniową, co znacząco poprawi funkcjonowanie tych ośrodków. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
W związku z tym, czy mogę zadać jedno pytanie pomocnicze?

Pan minister powiedział, że środki na ośrodki doradztwa rolniczego są mniejsze i rzeczywiście, moim zdaniem, one są mniejsze. Czy rząd w ustawie, która jest w tej chwili projektowana, planuje przekazanie samorządom ośrodków doradztwa rolniczego i dlatego nie musi się już o nie martwić, bo to nie będzie jego zadanie?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, ustawa kompetencyjna, która reguluje również przekazanie ośrodków doradztwa, zapewnia środki na to doradztwo. Nie zmieniło się stanowisko rządu, jeśli chodzi o przekazanie do samorządów, do województwa... Rozwinę myśl pana przewodniczącego. Projekt tej ustawy przewiduje możliwość przekazywania ODR na rzecz samorządu rolniczego, czyli taka możliwość jest przewidziana ustawowo. I prosiłbym, żeby tego nie interpretować tak, że będą ograniczone środki na bezpłatne doradztwo.

Pragnę przypomnieć, że zdecydowana większość ośrodków doradztwa w Polsce, a dokładnie piętnaście, w tym roku pobierało opłaty za wszystkie czynności, za usługi doradcze, łącznie z wnioskami o płatności obszarowe. I myślę, że pora skończyć z tym, że ktoś

mówi, że jest to bezpłatne doradztwo, bo za wniosek na modernizację czy za biznesplan płaci się średnio od 800 zł do 2 tysięcy zł – takie są cenniki ODR – a za wniosek o płatność obszarową, w zależności od ilości działek, trzeba zapłacić od 15 zł do 300 zł, to jest opłata za wypełnienie wniosku.

Tak więc pora skończyć z pewnymi mitami, że jest bezpłatne doradztwo. ODR mogą się wykazać większą aktywnością w pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

Wiele ośrodków wystartowało w Programie Operacyjnym „Kapitał ludzki”, w ramach EFS i niektóre, te najbardziej aktywne, doskonale sobie radzą. Wiem, że są ośrodki, które, w zależności od regionu, poskładały po piętnaście czy dwadzieścia projektów do 50 tysięcy zł. Tak więc one nie mogą narzekać na brak środków. Stałe zasilańie budżetowe na te najważniejsze usługi i wsparcie dla doradztwa jest zapewnione.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, wystarczy mi ta informacja.

Zostaniemy przy swoich zdaniach. Moje zdanie jest odmienne, uważam, że doradztwo powinno być rządowe i to rząd powinien mieć odpowiednie instrumenty i kontrolować Wspólną Politykę Rolną. Oczywiście pan minister ma prawo uważać inaczej, a więc zostaniemy przy swoich zdaniach i nie będziemy dalej tu polemizować.

Czy są jeszcze jakieś pytania co do części nr 32?

Proszę, pan Szańkowski.

### **Członek Prezydium NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”**

#### **Stefan Szańkowski:**

Stefan Szańkowski, związek Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Mam pytania do pana ministra oraz obecnych tutaj przedstawicieli jednostek podległych ministrowi i prowadzących sprawy rolnicze. Będą one dotyczyły zarówno zwiększenia tego budżetu, jak i jego zmniejszenia.

I choć zwiększenie środków na prace geodezyjno-urządzeniowe Głównego Inspektoratu Weterynarii, stacji chemiczno-rolniczych jest bardzo dobre, zgodne z naszymi postulatami, to jednak przede wszystkim trzeba to tak zorganizować, aby fatalna żywność chińska, irlandzka czy inna nie napływała. Do tego potrzebny jest instrument ochrony naszego rynku i naszych interesów. Myślę, że za zwiększeniem budżetu pójdą też działania organizacyjne, które doprowadzą do tego, by tak się stało.

Na pewno niepokojąca jest inna sprawa. I tutaj pytanie do pana ministra: dlaczego tak ostro tnie się dotacje na ubezpieczenia społeczne, aż o 75%?

Jeśli chodzi o zmniejszenie środków na ochronę roślin i dopłaty do paliwa rolniczego, to myślę, że było to podyktowane tym, że spadają ceny ropy i będzie potrzebna niższa akcyza. Jednak jako przedstawiciel związku rolników przypominam też postulat wcześniejszy, aby dopłata wyrównywała rolnikom tę akcyzę. Patrząc na liczby, które się tutaj pojawiają, pytam, czy to wystarczy.

Pytamy również o spółki wodne. Jest istotne, że starostowie i tak wykonują to zadanie bez tej dotacji, choć w wielu przypadkach działa to bardzo niemrawo. Dlatego przy tej mizerii budżetowej może to być nadal sprawa trudna.

Teraz pytanie nasze, związkowe, bo w końcu byliśmy organizatorami wypożyczynku dzieci i młodzieży, o to pięciokrotne zmniejszenie dotacji. Czym te dzieci za-

winiły, że trzeba ograniczyć ich wypoczynek? Dotacja na ten cel w stosunku do lat poprzednich spada pięciokrotnie, było 15 milionów zł, a teraz na wypoczynek dzieci i młodzieży są tylko 3 miliony zł. Dlaczego jest tutaj takie cięcie? Nie chcę przedłużać, ale prosiłbym o wyjaśnienia.

I może jeszcze jedna uwaga, dotycząca KRUS. Jasna sprawa, że nasze społeczeństwo się starzeje i liczba wypłacanych świadczeń w każdym roku będzie rosła tak w ZUS, jak i w KRUS – to oczywiście wynika z tego, że te świadczenia muszą być zwiększane w stosunku do wysokości ustalonej według przepisów. Jednak jeśli chodzi o półmiliardowe ograniczenie, pan minister nas tutaj wszystkich uspakaja, że pomimo tak niskich płac w KRUS, nie naruszy to jego działalności. Nas w każdym razie to niepokoi. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu Szańkowskiemu.

Czy pan minister chciałby udzielić odpowiedzi?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, odnosząc się do poruszonych przez pana kwestii powiem, że na pewno nie ma żadnego zmniejszenia środków na wypoczynek dzieci i młodzieży, jest tylko przesunięcie tych środków do budżetu wojewodów. Chodzi o to, aby organizacje regionalne, lokalne mogły lepiej z tego wypoczynku korzystać. I tutaj bardzo nam zależy na tym, aby dzieci, a także młodzież wiejska mogły uczestniczyć również w tej akcji wypoczynku zimowego czy letniego, ale to będzie w dyspozycji poszczególnych regionów.

Jeśli chodzi o finansowanie związane z melioracją, to tutaj jest ogromne zwiększenie, ze 147 milionów zł do 509 milionów zł. Często podkreślaliśmy, że brakuje tej wody, mamy problemy z suszą, tak więc trzeba kiedyś rozpocząć poważne działania regulujące. Jeśli chodzi o stosunki wodne, wszyscy wiemy, że do tej pory tylko osuszaliśmy, a melioracja to nie tylko osuszanie, ale również nawadnianie. Myślę, że te środki w znaczący sposób pozwolą na budowę urządzeń zatrzymujących wodę, która dzisiaj ucieka. Oczywiście spółki wodne muszą wykazywać większą aktywność i po prostu wygrywać przetargi na obsługę tych wszystkich inwestycji. I tyle. Tutaj nikt nie będzie dawał im pieniędzy za to, że są, za to, że istnieją, bo one mają aktywnie budować, remontować, naprawiać i konserwować. I to jest bardzo prosta odpowiedź.

Jeśli chodzi o paliwo rolnicze, w tym roku wykorzystaliśmy środki na poziomie 509 milionów zł, a na rok 2009 jest przewidzianych 500 milionów zł. Myślę, że w przyszłości będziemy dyskutowali nad sprawniejszym systemem obsługi, bo jest przy tym dużo pracy dla gmin, to jest duże obciążenie. Dużo jest też tej papierologii, tych dokumentów, które rolnicy muszą pozbierać, aby spełnić wszystkie wymogi formalne. Może to nawet w przyszłości będzie usprawnione – mówię, że może, bo są prowadzone prace koncepcyjne nad systemem kart, chipów itd., ale trzeba jeszcze chwilę poczekać. Myślę, że jeśli możliwości budżetowe na to pozwolą, będziemy rozważali ewentualne zwiększenie tych środków, ale ten rok to pokaże.

Ubezpieczenia majątkowe. W tym roku wydaliśmy około 168 milionów zł, a łącznie jest teraz przewidzianych 150 milionów zł. Podobnie odnośnie do tego programu w perspektywie roku następnego będziemy rozważali szanse na zwiększenie środków.

I jeśli chodzi o sam KRUS, tak jak powiedziałem, jest to po prostu optymalizacja wydatków, w żaden sposób nie wpłynie to na pogorszenie sytuacji rolników czy sytuacji pracowników kasy – wręcz odwrotnie, będzie zwiększenie środków na płace, żeby ci ludzie nam nie uciekali.

Myślę, że to było dosyć precyzyjne wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Mogę powiedzieć tak, wyjaśnienia na pewno albo satysfakcjonują, albo nie, a mnie one satysfakcjonują przynajmniej w jednej części. Nie chciałbym, żebyśmy mówili tak zwanym spółkom wodnym, że mają robić przetargi i funkcjonować, bo one są powołane do konserwacji. W szczególności mam tu na myśli gminne spółki wodne, które w żadnym wypadku nie są w stanie przygotować sprzętu, ani też nie mają możliwości wygrywania przetargów i zarabiania. W związku z tym mamy obowiązek je wspierać. Uważam, że trzeba wspierać te spółki, które właśnie są powołane do tego, o czym powiedział pan minister, czyli do zachowywania tej retencji wodnej. To one głównie mają wykonywać te zadania, bo duże pieniądze nie są skierowane na jakieś wielkie inwestycje, tylko na podstawowe rzeczy jak zastawki czy konserwację rowów. I tu jest potrzebny pieniądź największy, a nie na ogromne inwestycje – w każdym razie to są znacznie mniejsze pieniądze, ale służą czemuś bardzo ważnemu, poprawie stosunków wodnych.

Uważam, że przy budżecie błędem jest mówienie, że duże pieniądze dane tym, którym są potrzebne, załatwią problem. Moim zdaniem, spółkom wodnym są potrzebne mniejsze pieniądze i one powinny być dawane w pierwszej kolejności, bo chodzi tu o dbałość o zachowanie stosunków wodnych, szczególnie w terenie. I trzeba, żeby pan minister przejechał się po terenie i zobaczył, jak to wygląda. Pan minister mówi o przetargach, które rzeczywiście są potrzebne, ale nie może to dotyczyć spółek gminnych, bo one nigdy nie będą miały szansy startu w żadnym przetargu i zarabiania w ten sposób pieniędzy. To było dobre kiedyś, jak były wojewódzkie spółki, które oczywiście miały i bazę, i sprzęt itd., ale już z socjalizmu wyszliśmy. Tak więc chcę, że tak powiem, sprowadzić pana ministra na ziemię i poprosić, żeby zobaczył, kogo wesprzeć, gdzie i komu są potrzebne pieniądze. Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania dotyczące części 32?

Proszę, pan ze związku, tylko chciałbym, żeby dotyczyło to części 32.

### **Zastępca Przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:**

Panie Ministrze! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam pytanie bardziej precyzyjne. Chciałbym, odnosząc się do tego, co pan minister mówił w sprawie ODR, móc przekazać rolnikom związkowcom informacje do-

tyczące tego, czy są na przyszłość jakiegokolwiek plany zmniejszenia opłat ponoszonych przez rolników za te wnioski. Płaci się za nie 500 zł, 800 zł, różne kwoty są tu pobierane. Czy do tego zmniejszenia zmierza rozporządzenie czy nowa ustawa – chodzi o zapisy uchwalone więcej niż rok temu, o ile dobrze pamiętam, półtora roku temu – i jak znaczące w całym budżecie ODR są te pieniądze pozyskiwane od rolników? To było jedno pytanie.

Drugie pytanie dotyczy tego ograniczenia środków na kolonie, na wypoczynek letni dzieci i młodzieży rolników. Przyznaję, że tak do końca nie mogę tego zrozumieć... Czyli te pieniądze z funduszu składkowego, czyli pieniądze typowo rolnicze, nie są budżetowe, tylko będą przekazywane do wojewodów? Nie bardzo wiem, czy to idzie w tym kierunku, może źle to rozumiem. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Jeśli mogę, jedno zdanie komentarza.

O pieniądzach z funduszy składkowych nie rozmawiamy, bo to są zupełnie inne środki, proszę nie mieszać tych dwóch rzeczy. My mówimy o innych środkach, o których przekazaniu pan minister powiedział przed chwilą, a które idą do wojewodów. To są zupełnie inne pieniądze, głównie tak zwane środki agencyjne, które kiedyś częściowo były też...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Częściowo też?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Też nie. To są jeszcze inne...

*(Zastępca Przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski: Czy można byłoby prosić o wyjaśnienie, o jakie środki tu chodzi?)*

W związku z tym proszę o szczegółowe wyjaśnienie dotyczące tych środków. Pan minister już się jasno wyraził i myślę, że nie będzie zmieniał zdania, że przekazuje się ośrodki doradztwa rolniczego samorządom, a skoro tak, to pytanie jest nie do ministra, tylko do samorządu. Chodzi o pozbycie się kompetencji, co od razu będzie jednoznacznie wskazywać, że nie będzie tu wpływu na określanie zasad finansowych ODR. Tak to rozumiem, z tego to wynika.

Pan minister powie – przynajmniej jeśli chodzi o projektowane w ustawie przekazanie ośrodków doradztwa rolniczego – czy będzie miał takie kompetencje, żeby rozmawiać o tym, o co pyta pan ze związku „Ojczyzna”.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o środki na wypoczynek, są to środki budżetowe, to jest dotacja budżetowa, a nie środki agencyjne czy inne. To idzie wprost z budżetu, tylko zostanie przeniesione do budżetów wojewodów. Tak więc to jest tylko zmiana techniczna.

Jeśli chodzi o cenniki w ośrodkach doradztwa rolniczego, to o nich decyduje dyrekcja ośrodka po zasięgnięciu opinii rady społecznej, a każdy ośrodek taką radę ma. W jej skład wchodzi przede wszystkim przedstawiciele związków zawodowych, sejmiku województwa i wojewody. Tak więc sama rada może kształtować te cenniki,

zatwierdza je wojewoda i minister w żaden sposób nie ma na to wpływu, bo sami rolnicy decydują o cenach za wnioski. Przypomnę, że choćby w województwie łódzkim większość rolników była za tym, żeby za te wnioski płacić duże kwoty. Czyli trzeba się zastanowić, po której stronie chce się być.

Warto podkreślić, że dochody z tytułu wykonywania tych czynności doradczych stanowią w całkowitym budżecie średnio od dwudziestu do trzydziestu paru procent. Nawet pisano do mnie, dlaczego odbiera się ośrodkom możliwość zarabiania pieniędzy z płatności obszarowych, a niektórzy rolnicy nawet nie chcieli płacić za te wnioski. Mam kopie do dyspozycji.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Różne pisma przychodzą, jedno są za, inne przeciw, bo różne są stanowiska: Także organizacje mają różne podejście do tego problemu.

Panie Ministrze, mówiłem o środkach agencyjnych, bo chciałbym wyjaśnić, czy są to środki, które kiedyś były uruchamiane przez agencję nieruchomości, a potem przestały być pieniędzmi tej agencji. Czy to są te środki, o których mówimy, że są dla dzieci z obszarów popegeerowskich? Czy może jest oddzielna pula, z której mogą korzystać rodziny o niskich dochodach, bez względu na to, czy są z terenów popegeerowskich? Czy w to włączone są te rodziny?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, nie są to środki wprost związane z agencją nieruchomości, są one do dyspozycji wszystkich dzieci i młodzieży z terenów wiejskich z rodzin o niskich dochodach. Nie ma tutaj rozgraniczenia na obszary popegeerowskie i niepopegeerowskie.

Gwoli uzupełnienia powiem, że jedynie Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadzi również w tym roku poprzez kuratoria akcję obejmującą młodzież i dzieci byłych pracowników państwowych gospodarstw rolnych. Jest to pozycja wyodrębniona w budżecie ministra edukacji. Nie wiem, jak jest to planowane na rok 2009, no nie chciałbym wprowadzić państwa w błąd. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Rozumiem, że będziemy mówić o agencji nieruchomości, a to ona zawsze to pilotowała. Będę chciał uzyskać odpowiedź, czy w tym roku będzie to działanie, czy go nie będzie.

Dobrze, przechodzimy do następnej części budżetu, jest to część 35 „Rynki rolne”.

O zabranie głosu proszę pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego.

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Jeśli chodzi o rynki rolne, to jest wyraźne zmniejszenie w tym zakresie. Jedyne wzrost dotyczy tutaj rynku cukru, co prawdopodobnie jest związane z wygaszaniem produkcji buraka cukrowego. Gospodarka zbliża się czy się już zbliżyła do kryzysu i może

być konieczne większe wsparcie dla rynku niż w latach poprzednich, a budżet w tym zakresie w znacznym stopniu zmalał, co budzi moje bardzo duże zaniepokojenie.

Prosiłbym pana ministra o wyjaśnienie, dlaczego w ten sposób jest to zaplanowane w budżecie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Proszę panią dyrektor o rozwinięcie informacji w szczegółach, jeśli chodzi o „Rynki rolne”.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Finansów  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Aleksandra Szelańska:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, w części 35 „Rynki rolne” główne zmniejszenie dotyczy Agencji Rynku Rolnego, co jest efektem braku realizacji zadania unijnego, jakim jest interwencja na rynku rolnym. W całym 2008 r. i, zgodnie z założeniami Komisji Europejskiej, w roku 2009 mechanizmy rynkowe w ramach interwencji unijnej nie będą realizowane na tak wielką skalę jak w latach poprzednich.

Dlatego też w pozycji Agencji Rynku Rolnego urealniono przygotowane wydatki wynoszące 650 milionów zł, których główną część stanowi właśnie zwrot pożyczki na prefinansowanie wydatków unijnych. Jeżeli nie jest prowadzona unijna interwencja na rynku rolnym, nie jest też zaciągana pożyczka na prefinansowanie z rozchodów budżetu państwa i później nie ma efektów w postaci angażowania wydatków na spłatę tej pożyczki. Myślę, że zaplanowane 400 milionów zł całkowicie wystarczy na te mechanizmy rynkowe, które są realizowane.

Jeżeli byłaby to kwota za niska, wtedy mamy jeszcze rezerwę celową w poz. 8. Z niej również można czerpać środki na spłatę pożyczek na prefinansowanie, gdyby się okazało, że uruchomione zostaną mechanizmy rynkowe, na przykład na rynku zbóż z powodu spadku ceny skupu poniżej 101 euro. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Jeśli nie ma pytań, przejdziemy do omawiania części następnej.

Nie widzę tu pana senatora Grzyba, ale jest pan senator Smulewicz.

W związku z tym proszę o zabranie głosu co do części 72 „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; bank finansowy KRUS, bank finansowy Funduszu Administracyjnego...” itd.

Pan senator Eryk Smulewicz.

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Eryk Smulewicz:**

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego właściwie składa się z czterech funduszy. I, analizując plan budżetu na 2009 r., należy zauważyć pozytywną tendencję, czyli wzrost przychodów zarówno w Funduszu Emerytalno-Rentowym, jak i w Funduszu Prewencji i Rehabilitacji oraz w Funduszu Administracyjnym. Będzie to się przekładać także na wzrost wydatków w tychże funduszach.

Wzrost przychodów w zdecydowanej części wynika praktycznie ze zwiększonych dotacji z budżetu państwa. Założono również wzrost przychodów ze składek. Wszystko to przełoży się, między innymi, na wzrost przeciętnego świadczenia rolnego, w stosunku do 2008 r. będzie to wzrost o 6,6%, a realny wzrost wyniesie około 3,6%. I to należy ocenić pozytywnie.

Myślę, że Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i fundusze, którymi KRUS dysponuje, są istotne z punktu widzenia funkcjonowania i życia mieszkańców terenów wiejskich – rolników i rodzin rolników. Stąd te wzrosty i zaangażowanie budżetu należy ocenić bardzo pozytywnie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są pytania co do KRUS?

Nie widzę chętnych, sam więc zadam pytanie.

Panie Ministrze, czy w związku z wcześniejszymi założeniami, zmianą ustawy o ubezpieczeniu KRUS, zostały już poczynione w budżecie jakieś, powiedzmy, oszczędności? Skoro o tyle ten budżet zmniejszono, a potem wpływy mają być większe z powodu zwiększenia składki – co zresztą wcześniej projektowano i co przekazano organizacjom, związkom zawodowym do konsultacji – to czy jest to już przewidziane w planie na ten rok?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, ta planowana reforma, te wydatki nie zostały wprost uwzględnione w projekcie budżetu. Myślę, że to duże zwiększenie o 50 milionów zł na Fundusz Administracyjny, o którym już mówiłem, pozwoli kasie zatrzymać najlepszych pracowników i premiować osoby, które w sposób wzorowy wykonują swoje podstawowe obowiązki.

Niektórzy tutaj twierdzą, że jest to zmniejszenie środków, ale jak się spojrzy realnie na to, co mieliśmy w roku ubiegłym, to widać, że jest tendencja wzrostowa. Jeszcze raz podkreślam, że jest to jedynie urealnienie wszystkich dochodów i wydatków w obrębie KRUS. Myślę, że więcej szczegółów może przekazać kierownictwo kasy. Dziękuję.



**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Panie Ministrze, to trochę dziwne dla mnie. Czyżby pierwszy przedłożony projekt budżetu był nierealny? Czy te korekty, to zmniejszenie dużych pozycji o ponad 300 milionów zł, świadczą o tym, że tamto projektowanie było nierealne? Jakoś to dziwnie wygląda, że urealniliśmy to teraz, po tym zajściu, dla mnie to jest bardzo dziwne... Jak to możliwe, że rzeczywiście zmiana o taką kwotę nie pociągnie za sobą żadnych skutków budżetowych?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, wszyscy musimy oszczędzać, dlatego pewne oszczędności są niezbędne również w tym systemie. Generalnie wiąże się to jednak z przesunięciem finansowania pewnych wydatków z roku ubiegłego na ten. Te przesunięcia precyzyjnie może wyjaśnić księgowość KRUS, chociaż nie wiem, czy akurat ta techniczna rzecz wymaga wyjaśnienia.

Jest tak, jak mówiłem: w żaden sposób rolnicy czy osoby, które pobierają świadczenia emerytalne bądź rentowe, nie odczują tego. To jest najistotniejsze dla całego systemu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela KRUS.

**Drugi Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
Bogusław Uliasz:**

Tytułem uzupełnienia do wypowiedzi pana ministra chciałbym zapewnić, że nastąpiła znacząca optymalizacja wydatków w kasie, ze szczególnym uwzględnieniem przesunięcia, nawet częściowo, środków z inwestycji do środków na wynagrodzenia, bowiem największą bolączką naszej instytucji było odchodzenie fachowców. Powiem państwu, że w przypadku placówek terenowych, czyli pierwszej linii kontaktu z rolnikiem, średnie wynagrodzenie było w wysokości około 1 tysiąca 200 zł. Ta znacząca podwyżka przewidziana w tej chwili na etat kalkulacyjny pozwoli na zatrzymanie tych najlepszych – równocześnie znacząco zmniejszyliśmy liczbę inwestycji.

Przypomnę tylko, że w całym kraju są ponad dwieście pięćdziesiąt trzy placówki terenowe i oddziały regionalne kasy, w związku z powyższym te ograniczenia, o których pan minister był łaskaw wspomnieć, wynikają właśnie z takiego, a nie innego przesunięcia środków. To tyle tytułem uzupełnienia.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Moim zdaniem, mniej inwestycji oznacza, że będą mniejsze dochody budżetu państwa z tego powodu, a to znaczy, że będziemy mieli większe bezrobocie i mniejsze wpływy. To już o czymś świadczy. I jak zaczniemy tak ciąć po kolei, to już można po-

wiedzieć, że dochód budżetu państwa będzie jednak znacznie niższy niż zaplanowano. Z tego wynika, że jak po kolei będziemy tak działać po dziale obcinać, nie będzie to 3,7%.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, mam krótkie pytanie odnośnie do poz. 7 „Renty strukturalne”. Rozumiem, że to jest jakaś zbieżność nazw, tak?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Drugi Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
Bogusław Uliasz:**

Można powiedzieć, że to jest tylko zbieżność nazw. Chodzi tu o renty strukturalne przyznawane w latach siedemdziesiątych. W chwili obecnej te renty otrzymuje około dwustu beneficjentów w całej Polsce. One były przyznawane za przekazywanie gospodarstw rolnych, czyli to nie są renty strukturalne unijne, tylko krajowe, przyznawane w latach siedemdziesiątych.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Nie wiem, czy pan dobrze powiedział. Jeśli się nie mylę, to były polskie renty strukturalne, które określiliśmy w 2000 r. w specjalnym programie. To są chyba te zobowiązania, które wynikają z ustawy uchwalonej zanim jeszcze weszły renty strukturalne z funduszy Unii Europejskiej, tak?

*(Głos z sali: Tak.)*

Dobrze.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Ale głównie.

Proszę, czy są jeszcze jakieś pytania?

Pan senator Cichosz, proszę.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Tytułem uzupełnienia powiem, że inwestycje, które realizuje KRUS, mogą być realizowane... Nie wiem, czy KRUS korzystał do tej pory z funduszy unijnych, ale mam nadzieję, że jest możliwe pozyskiwanie środków na inwestycje właśnie z tych funduszy.

Panie Prezesie, czy jest tak, czy inaczej? Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Drugi Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
Bogusław Uljasz:**

Jeżeli chodzi o kwestię pozyskiwania środków unijnych na inwestycje w przedmiotowym zakresie, to jest o tyle ciężko, że możemy co najwyżej starać się o środki z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” w zakresie termomodernizacji. Tylko w takim zakresie możemy być beneficjentem środków strukturalnych.

W przypadku innych programów występuje pewien problem, ponieważ nie zostaliśmy wpisani w katalog beneficjentów, a więc właściwie mówimy tylko i wyłącznie o tym jednym programie operacyjnym.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, nie ma więcej pytań.

Wciąż nie ma pana senatora Grzyba, bo jest na obradach drugiej komisji. W takim razie przejdziemy dalej, do części 83 „Rezerwy celowe”.

Proszę, pan senator Zdzisław Pupa.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przystępując do, można powiedzieć, dyskusji nad wydatkami budżetowymi przeznaczonymi na rolnictwo na 2009 r. w innych częściach budżetu państwa dotyczących rezerw celowych, należy zauważyć pewne niepokojące zjawiska. Między innymi rezerwy celowe przeznaczone na sfinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej w przyszłym roku będą realnie niższe niż w roku 2008. Następna kwota związana z finansowaniem celów i projektów unijnych też w jakiś sposób będzie niższa.

Nie przewiduje się w rezerwach celowych na 2009 r. środków na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych, na które w 2008 r. przeznaczono kwotę 25 milionów zł, a także – co dawniej, według opinii pana profesora, też bywało większe – na stypendia i pomoc materialną dla młodzieży wiejskiej oraz na program wsparcia rozwoju sektora bydła mięsnego. Na to praktycznie w rezerwach celowych w ogóle nie ma przewidzianych środków.

Na przykład środki na współfinansowanie podstawowych projektów unijnych mają być zabezpieczone – przynajmniej to jest plus. Chociaż jeśli chodzi o Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, na którego realizację strona polska przeznaczą ponad 3 miliardy zł, to jest taka sytuacja, że jest to niby realnie więcej niż w 2008 r., ale to w gruncie rzeczy, co trzeba powiedzieć, trudno ocenić.

Chciałbym uzyskać szczegółową informację, odpowiedź od pana ministra, dlaczego tak ważne dla polskich rolników cele, jak wspieranie i prefinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej czy utrzymanie urządzeń melioracyjnych, mają realnie mniejszy budżet. Dlaczego w rezerwach celowych budżetu państwa są przewidziane mniejsze środki na te cele?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu senatorowi.

Czy są pytania co do tej części?

Jeśli nie ma, może niech pan minister teraz odpowie.  
Za chwilę też będę miał pytanie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**  
**Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Pan senator od początku nie uczestniczył w obradach i rozumiem, że nie miał możliwości wysłuchania, że są pewne przesunięcia, zmiany w sposobie finansowania. Generalnie jeśli chodzi o PROW 2007–2013, nie ma tutaj żadnych zagrożeń, wręcz odwrotnie: środki przeznaczone na współfinansowanie są dużo większe. One są po prostu inaczej ułożone w całym budżecie, we współfinansowaniu jest większy udział budżetu państwa, a nie jest to w rezerwach celowych, bo nie ma takiej potrzeby. I to jest zasadnicza zmiana w podejściu do budżetu.

Tutaj warto podkreślić, że po raz pierwszy rozpoczynamy ten budżet zadaniowy. Tu też będzie zupełnie inne podejście do wydatkowania środków. Chodzi o to, żeby nie było to w jednym kotle, w jednym garnku, muszą być tutaj postawione cele i wyznaczone kryteria tak, żeby ten budżet był bardziej przejrzysty. Bowiem wydatkowanie przyporządkowane do poszczególnych projektów czy programów nie zawsze do tej pory się udawało. Jesteśmy przekonani, że ten budżet zadaniowy poprawi efektywność i sposób wykorzystywania środków budżetowych oraz europejskich. Myślę, że za moment poproszę panią dyrektor o jakieś szczegółowe rozwinięcie.

Jeśli chodzi o melioracje, to, tak jak mówiłem, jest tu przesunięcie do wojewodów. Trzeba podkreślić, że w wielu przypadkach ci ostateczni beneficjenci sami deklarują, że lepiej jest im rozmawiać na poziomie regionalnym niż centralnym, bo nie muszą przyjeżdżać do Warszawy, bo, kiedy jest sejmik i jest wojewoda, nie ma to sensu. Niech więc te środki lokalne będą rozdysponowane na tym poziomie. Oczywiście środki horyzontalne, mające wpływ na kilka regionów, trzeba koordynować na poziomie krajowym.

Myślę, że pan senator również nie miałby ochoty przyjeżdżać ze swojej gminy w sprawie inwestycji gminnej czy powiatowej do Warszawy. Administracja regionalna funkcjonuje sprawnie, wiem, że jest dobrze oceniana. Dziękuję bardzo.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Jeśli mogę, słowo.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Wszystko byłoby dobrze, gdyby szły za tym również środki do marszałków, do województw i do wojewodów – tam, gdzie jest ta zależność kompetencji. Bo nie zawsze tak jest, Panie Ministrze, i wtedy się okazuje, że również samorząd ma problem z konstrukcją budżetu, bo dostaje więcej zadań.

Na przykład przez rok pracy w parlamencie pod rządami koalicji Platformy Obywatelskiej i PSL obserwuję, że następuje cięcie wydatków, następują w jakiś sposób drastyczne oszczędności na wszystkim i dlatego również obarcza się zadaniami jednostki samorządowe, jednak w ślad za tym nie idzie finansowanie tych zadań.

I tu prosiłbym o odpowiedź, czy w ślad za zadaniami, które zostają, można powiedzieć, przekazane samorządom, również idą środki w takim wymiarze, w jakim były one w poprzednich latach.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby się jeszcze odnieść do pytania?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Generalnie w sektorze rolniczym akurat większych problemów nie ma, być może pan senator myślał o jakimś innym obszarze. Jeśli chodzi o sektor rolny, to zabezpieczamy środki dla samorządów, dlatego nie wiem, o jakim konkretnie przykładzie pan myślał. Być może dotyczy to jakiejś jednostkowej sprawy.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Na przykład planuje się ustawę, która przekaże kompetencje i zadania ODR urzędowi marszałkowskiemu.

*(Senator Piotr Głowski: O tym już była mowa.)*

Była mowa, przepraszam. Nie byłem obecny z uwagi na to, że na posiedzeniu poprzedniej komisji miałem do referowania punkt związany z budżetem.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu senatorowi.

Czy pan senator Głowski chciałby zadać pytanie?

**Senator Piotr Głowski:**

Ponieważ byłem przy dyskusji, która toczyła się poprzednio, odpowiadam panu senatorowi, że o ODR już rozmawialiśmy i wyjaśniliśmy sobie, że za kompetencjami pójdą również pieniądze.

A jeżeli chodzi o melioracje, to nie wiem, czy tutaj pan minister się ze mną zgodzi, znalazłem w budżecie wojewody kwotę 509 milionów zł, co oznacza, że wzrosła ona o 343% w stosunku do roku ubiegłego. Tak więc mówienie o obciążeniu kwoty akurat w tym miejscu, niestety, jest nietrafione. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Zauważę tylko, że przed chwilą prowadziliśmy tu dyskusję i wspomniałem już o spółkach wodnych, gdzie nie ma tych zabezpieczeń. W związku z tym za chwilę będę też między innymi zgłaszał poprawki.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Przepraszam, Panie Przewodniczący, ale chciałbym podziękować panu senatorowi za to, że udzielił mi wyczerpującej informacji. Mówiłem, że byłem na posiedzeniu innej komisji, na którym też musiałem sprawozdawać na temat budżetu. Prawdopodobnie pan senator Głowski jest tak uprzejmy, że praktycznie „nadrabia” ostatnie informacje z posiedzenia plenarnego i dziękuję mu za to.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Panie Ministrze, chcę tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz: my w tej chwili nie znamy, tak jak to mówią w szkolnictwie, algorytmu, według którego to będzie dzielone.

To nie jest tak, że wojewodowie nie decydowali o tych środkach. Wojewódzkie zarządy melioracji, które były wcześniej, dostawały środki do podziału i one nimi zarządzały. Te pieniądze nie wychodziły bezpośrednio z centrali, tylko podziały były wykonywane na poziomie regionów. No więc dla mnie interesujące w zasadzie jest tylko jedno pytanie: jaki jest teraz algorytm?

Poza tym, czy brane są pod uwagę zaszłości, zaniedbania regionalne, czy jest uwzględniane to, że wojewodowie, którzy są lepsi, lepiej wywalczą u ministra, w rządzie planowane środki? Czy jest w tej chwili jakiś klucz, według którego to ma być dzielone? Nam już w tym momencie wymyka się spod kontroli podział środków w budżecie, już teraz widać, że powinniśmy bardziej wnikliwie analizować budżet każdego wojewody i patrzeć, porównywać, czy rzeczywiście środki przyznane dla województwa mazowieckiego, wielkopolskiego czy lubelskiego są porównywalne. No i czy uwzględniane są szczególne uwarunkowania w poszczególnych województwach? Za przykład podam tak zwaną ścianę wschodnią, gdzie zaniedbania są ogromne. Jakie kryteria są tu w tej chwili stosowane? Bo dotychczas, znając ogólne kwoty, wiedzieliśmy, że decydował o tym głównie minister, a w tej chwili kto bezpośrednio decyduje o podziale środków dla poszczególnych regionów?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Stawiamy na bardzo transparentny przepływ tych środków i transparentny sposób ich podziału, który został zaakceptowany przez wszystkich przedstawicieli województw. Jest specjalny algorytm, który uwzględnia wiele czynników, wiele parametrów – to znaczy nie jest to tak zwany kapeluszyk, tylko precyzyjne odniesienie się do określonych wskaźników. Pragnę zapewnić, że województwa o niższych dochodach są premiowane, co widać w ilości środków kierowanych na te obszary. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania w tej części?

Jeśli nie ma, ja mam jeszcze jedno pytanie...

Proszę, Kolego.

**Senator Przemysław Błaszczak:**

Wrócę jeszcze do wątku rozpoczętego przez pana przewodniczącego. Mamy tu dochody budżetu w podziale na województwa i na przykład w województwie łódzkim mamy zmniejszenie i bardzo duże też w lubelskim, bo chyba do 81%, ale w województwie mazowieckim jest wzrost o 20%. Czy ja dobrze rozumiem?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

W międzyczasie zadam pytanie.

Czy w związku z tym, że w rezerwie jest zapisana dopłata do paliwa rolniczego, rząd zamierza podnieść ją do maksymalnej stawki w tym roku, chociaż minister obiecywał, że jeszcze w tym roku nie podniesie jej do maksymalnej stawki? Czy ta stawka maksymalna zwrotu akcyzy w paliwie rolniczym będzie teraz wprowadzona, czy przewidywane na to środki będą większe?

Chcę zwrócić uwagę, że związki zawodowe, a szczególnie mój związek, wystąpiły już wcześniej z wnioskiem do ministra o zmianę tej ustawy, a także o zmianę z 86 l paliwa do 120 l. Uzasadnienie już dawno było przekazane. Chodzi o to, że dzisiaj poziom 86 l jest znacznie za niski w stosunku do tej rekompensaty, dlatego wskazujemy, że tu powinno być przynajmniej 120 l na hektar. Czy ten wniosek związków zawodowych był wzięty pod uwagę i czy będą zrealizowane te dwa postulaty, a więc, po pierwsze, wzrost ilościowy, a po drugie, pełna stawka zwrotu akcyzy, którą Polska jest w stanie w pełni realizować? I czy w tym przypadku kwota zabezpieczona, 500 tysięcy zł, wystarczy – tym bardziej, że w ubiegłym roku była ona wyższa? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o zwiększenie odpisu z akcyzy, wystąpiliśmy z propozycją, aby to było 0,97 gr. W tej chwili toczy się nad tym dyskusja, szczególnie z resortem finansów, myślę, że w najbliższym czasie dowiemy się o jej wynikach. Wiadomo, że zawsze oznacza to zwiększenie środków wydatkowanych. Uznaliśmy, że ta propozycja jest dobra, ale musimy mieć jeszcze akceptację Rady Ministrów. Najbliższy czas pokaże, jak zakończą się te starania.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To znaczy wykonanie z tego roku pokazuje, że ta kwota jest optymalnie dopasowana do tego, co zbieramy, choć oczywiście będziemy to analizowali w trakcie roku i ewentualnie – jeśli będą takie możliwości i będzie taka potrzeba – wnosili o zwiększenie środków.

Jeśli chodzi o dochody budżetowe – pan senator mówił o województwie łódzkim – to faktycznie zostały one zaplanowane na ciut mniejszym poziomie. W tym przypadku w dochodach jest niecałe 80 tysięcy zł, tak więc nie jest to jakaś ogromna kwota. Bo chyba o tym mówimy, o załączniku nr 6, tak?

*(Senator Przemysław Błaszczuk: Wiem, że w województwie lubelskim jest ona dość duża...)*

Lubelskie? Tam też jest minimalna różnica, 30 tysięcy zł... Przepraszam, to nie 30 tysięcy zł, tylko 300 tysięcy zł po stronie dochodów.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, pan senator jeszcze ma pytanie.

**Senator Przemysław Błaszczuk:**

Panie Ministrze, Panie Przewodniczący, mam jeszcze pytanie związane z ubezpieczeniami rolniczymi. Z tego, co słyszałem, w tym roku to było 168 milionów zł,

a teraz planuje się 150 milionów zł, czyli mniej. Jak to będzie wyglądać w świetle tego, co niedawno wprowadzono w ustawie? Czy tych środków wystarczy?

Nie chcę już wnikać w kwestię tego, że to, co zaproponowaliśmy co do ubezpieczeń w ustawie jest, można powiedzieć, z małym udziałem tych zakładów. Na przykład, jeśli chodzi o rzepak, przy pewnych kalkulacjach dotacja państwowa wychodzi gdzieś w granicach 90 zł. A jeżeli rolnik chciałby ubezpieczyć się i od kłęski suszy, i od przezimowań, czyli zawrzeć pełne ubezpieczenie, będzie do zapłacenia w granicach 396 zł – podkreślam, że udział państwa w tej kwocie to tylko 90 zł.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Chcę podać jeszcze taką wiadomość, że od lipca obowiązuje nas przepis, który mówi o pełnym obowiązkowym ubezpieczeniu 50%, tego obowiązku nie było w ubiegłym roku. W związku z tym w naszym odczuciu, skoro ten obowiązek będzie, to powinna być też przyznana znacznie wyższa kwota niż wykonana w ubiegłym roku. Nie rozumiemy, dlaczego rząd nie zabezpiecza środków na ubezpieczenia. Mamy trochę inne obliczenia i proszę nam udowodnić, że tak nie jest.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Warto podkreślić, że w tym roku z tych 168 milionów zł aż 90 milionów zł trafiło na reasekurację suszy. Oczywiście nikt z nas nie jest w stanie przewidzieć, co nam przyniesie rok przyszły, choć mamy nadzieję, że nie będzie żadnych poważnych problemów, mamy nadzieję, że nie będzie suszy. Jeszcze raz mówię, że jeśli nie ma suszy, to tak naprawdę 70 milionów zł wystarcza na dopłaty, nawet jeśli byśmy objęli nimi większą ilość upraw. Ale na to, co wynika z obowiązku ustawowego, te środki wstępnie wydają się wystarczające. Podkreślam, że będziemy na bieżąco monitorowali, co się będzie działo, i w stosownym czasie będziemy wnosili o to, aby – jeśli będą takie możliwości – te środki zostały zwiększone.

W tej chwili jest trwają prace nad nowelizacją, przygotowywana jest propozycja zmian i w ustawie, i w rozporządzeniu. Przypominamy sobie tutaj przy okazji dyskusję na temat tych ubezpieczeń rolnych, niektóre firmy po prostu nadużywają zaufania podatników, budżetu państwa, rolników i wykorzystują tę sytuację, co często podkreślaliśmy. I patrząc na to z perspektywy naszej dyskusji, również tej obecnej, uważam, że dobrze się stało, że nie zwiększaliśmy wtedy tych stawek, nie wprowadzaliśmy stawek maksymalnych, bo w żaden sposób nie przełożyło się to na obniżenie kosztów dla rolników. Dlatego trzeba twardo negocjować z firmami ubezpieczeniowymi. Zmieniamy tutaj prawo tak, żeby nie było możliwości wykorzystywania tej sytuacji na rynku.

Warto przypomnieć, że obowiązek tego ubezpieczenia kończy się 30 czerwca przyszłego roku. Czyli jeśli w tym roku posiałem oziminy, to wystarczy, że do 30 czerwca 2009 r. się ubezpieczę, choćby nawet od suszy, i ten obowiązek będzie spełniony. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Pan senator Cichosz.



**Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Chciałbym zapytać pana ministra, czym podyktowane zostało zmniejszenie budżetu wojewodów w dziedzinie zwalczania chorób zakaźnych zwierząt oraz monitoringu i badań w tym zakresie.

Jest też pozytywna informacja, taka że w budżecie wzrastają kwoty na wszelkie inspekcje poziome, i na powiatową, i na wojewódzką, a także na głównego lekarza weterynarii. Wiadomo, że od lat weterynaria i inspekcje były niedoszacowane, na dzień dzisiejszy są więc zapóźnienia i z pewnością nie można tego nadrobić w ciągu roku czy dwóch. Dlatego cieszy mnie to, że widzę, jak już po raz drugi rosną te nakłady budżetowe w dziedzinie inspekcji.

Mam tylko takie pytanie: czy pieniędzy zaplanowanych w budżecie wojewody wystarczy na zwalczanie chorób? Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Warto tutaj dodać, że na tę część 85 trzeba spojrzeć całościowo. Jak zauważyłem, dla powiatowych inspektoratów weterynarii zwiększa się środki ze 156 milionów zł do 208 milionów zł i, choć mniejszym stopniu, to dla wojewódzkich inspektoratów też się zwiększa, z 92 milionów zł do 107 milionów zł. I mimo to, że środki na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt oraz badania monitoringowe nieznacznie się zmniejszenie, z 60 milionów zł do 53 milionów zł, to i tak środki przeznaczone na weterynarię, w tym na zwalczanie chorób, są zdecydowanie większe.

Pragnę tutaj podkreślić, że są już doświadczenia z bardzo dobrze prowadzonego programu zwalczania choroby Aujeszky'ego, niektóre województwa prawie zakończyły pierwszy cykl, wchodzimy teraz w drugi i w wielu przypadkach okazuje się, że będą potrzebne mniejsze środki na zwalczanie akurat tej choroby. Taką tendencję pokazują trzy czy cztery województwa, jak choćby zachodniopomorskie, gdzie ostatnio miałem okazję być na spotkaniu i lekarze wojewódzcy przekazali mi właśnie takie informacje.

Generalnie środki na weterynarię są zdecydowanie wyższe, zdecydowanie większe. Zawsze zapewniamy polskich konsumentów, że polskie mięso jest dobrej jakości i warto, by również członkowie Wysokiej Komisji to podkreślali. Dziękuję.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Przewodniczący, chcę doprecyzować pytanie.

Na pewno inne środki są potrzebne na funkcjonowanie inspektoratów, a inne na zwalczanie chorób zakaźnych i na wykup zwierząt z powodu tych chorób. I dlatego dzisiaj nie jestem w stanie powiedzieć panu ministrowi, że można przesuwać środki z funkcjonowania inspektoratów na zwalczanie chorób zakaźnych, bo raczej nie. Jest to zupełnie inna gałąź budżetowa w księgowości i w finansowaniu, Panie Ministrze.

Wiem jednak i to, bo jestem z tej branży, że zwykle było za mało tych środków na wykup, na zwalczanie chorób zakaźnych z urzędu, i na pewno teraz też tak będzie. To, że jest na ukończeniu pierwsza akcja, jeżeli chodzi o chorobę Aujeszky'ego, oznacza, że wchodzimy w drugi cykl, a potem będzie cykl trzeci, tak więc pieniądze będą potrzebne przynajmniej przez kolejne trzy lata, żeby tę jednostkę zwalczyć. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Czy pan minister chce odpowiedzieć?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Pragnę tylko coś dodać. Proszę zobaczyć zapisy w rezerwach celowych, tam jest wzrost z 229 milionów zł do 276 milionów zł, czyli w porównaniu z tym rokiem, z rokiem obecnym, jest o 50 milionów zł więcej. Tak więc nie widzę tutaj żadnych zagrożeń, wręcz odwrotnie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Mam pytanie, jeśli mogę, Panie Ministrze.

Przy budżecie jest fundusz – w tej chwili nie pamiętam jego pełnej nazwy, wyleciało mi to z głowy – z akcyzy odkładanej na okoliczność recesji światowej, jaką mamy w tej chwili. Czy ze środków tego funduszu ewentualnie będzie mogło również skorzystać rolnictwo, czy ten fundusz jest tylko dla banków, tylko dla upadających przedsiębiorstw? Czy pan minister coś wie, czy próbuje się w tym temacie zorientować? Mam bowiem wrażenie, że jeśli nie ma takiej możliwości, to trzeba będzie wystąpić również o zabezpieczenie możliwości skorzystania z takiego funduszu, bo rolnictwo znajduje się – przynajmniej, jak widzimy, w tym roku – w trudnej sytuacji. Czy w sytuacji, kiedy rezerwy celowe są pomniejszane i nie ma tutaj zabezpieczeń, będzie możliwe ewentualne skorzystanie z tego funduszu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, ponieważ nie ma jeszcze doprecyzowanych przepisów prawnych regulujących te sprawy, myślę, że prześlemy na ręce pana przewodniczącego Wysokiej Komisji szczegółowe informacje, jak tylko będą one dostępne. Nie chcielibyśmy wprowadzać dzisiaj państwa w błąd.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Jeszcze pan senator Wojciechowski.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chodzi mi o zwalczanie salmonelli w stadach brojlerów. Są na to przeznaczone jakieś pieniądze, ale chciałbym wiedzieć, jakie to będą koszty i do kiedy musimy się z tym problemem uporać. Wiem, że są tutaj jakieś terminy unijne. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Do Komisji Europejskiej został zgłoszony program przygotowany przez Główny Inspektorat Weterynarii i są na niego przewidziane środki. Lekarze weterynarii dosyć precyzyjnie określili ich skalę. Nie podam teraz szczegółów, ale wiem, że środki są zabezpieczone, tak więc z realizacją tego programu nie powinno być problemu.

Pragnę podkreślić, że w resorcie rolnictwa i w Głównym Inspektoracie Weterynarii również podjęto starania, aby więcej środków europejskich wykorzystać na zwalczanie chorób zakaźnych. Są specjalne projekty, programy, chyba jedna aplikacja została złożona na duży projekt. Nie zdradzam szczegółów, bo nie ma jeszcze ostatecznej decyzji. Wiem, że również w ramach programu, o którym mówił pan senator Wojciechowski, jest przygotowywany wniosek, ale nie chciałbym dzisiaj o tym mówić, nie mam aż tak bardzo szczegółowych informacji. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Jeszcze pan senator Błaszczyk chce zabrać głos.

**Senator Przemysław Błaszczyk:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Mam pytanie: czy rząd, ministerstwo, przewiduje w tym roku – wiadomo, że jest to ciężki rok dla rolnictwa – jakąś pomoc, wsparcie dla rolnictwa na zasadzie de minimis? Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Oprócz programów, które wcześniej zostały zatwierdzone, czyli w ramach Agencji Rynku Rolnego – to jest ta produkcja nasienna, materiał kwalifikowany – na dzień dzisiejszy w ramach pomocy de minimis nie ma projektów programów o zasięgu krajowym. Jednak na przykład zwolnienie z podatku od nieruchomości czy podatku rolnego może wchodzić w zakres tej pomocy de minimis, udzielanej przez samorządy lokalne, regionalne. Tak naprawdę każda jednostka, każda instytucja samorządowa

może w ramach tej pomocy udzielić wsparcia do kwoty 7,5 tysiąca euro przez trzy lata. Jest tu jednak cała procedura: składanie przez rolnika oświadczenia i, później, wystawienia zaświadczenia o pomocy de minimis w rolnictwie.

(*Senator Przemysław Błaszczak: Przepraszam...*)

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Przemysław Błaszczak:**

Ale rząd nie ma przewidzianych na ten rok, kiedy są tak specjalne warunki, ogólnokrajowych programów pomocy?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Jeśli chodzi o materiał energetyczny, materiał siewny, to, o czym mówiłem, to tutaj była przewidywana pomoc dla osób poszkodowanych na skutek występowania ptasiej grypy, natomiast nie było zainteresowania ze strony producentów. Producenci uznali, że są to zbyt niskie kwoty w stosunku do strat, które ponieśli, co zablokowałoby im wykorzystanie tej pomocy.

Mam już precyzyjną informację, jeśli chodzi o program zwalczania salmonellozy, w budżecie jest na to przewidzianych 81 milionów 400 tysięcy zł. Dziękuję.

**Senator Przemysław Błaszczak:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Jeszcze chciałbym wrócić do tego, o czym rozmawialiśmy wcześniej. Mianowicie poruszyłem temat związany z wapnowaniem, blokowaniem tego przez ministra ochrony środowiska, przynajmniej w województwie łódzkim. Chciałbym się dowiedzieć, czy pan minister coś wie, czy ministerstwo w jakiś sposób chce to zrekompenzować. Wiadomo, że ten program ruszył i w pewnym momencie, można powiedzieć, że w czasie jego realizowania przez rolników, został zatrzymany. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

To dotyczy jeszcze chyba czterech województw, chodzi też o podkarpackie i jeszcze inne. To pytanie jest bardziej do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ale czy pan minister może coś w tej sprawie powiedzieć?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Mogę tutaj tylko dodać, że ten program w ramach pomocy de minimis, niestety, nie może być programem krajowym, może być tylko programem regionalnym, i nie może on dotyczyć wapnowania, tylko rekultywacji gleb poprzez wapnowanie. Resort rolnictwa przygotował również stosowne pisma do ministra środowiska, w ostatnim czasie trafiły do niego trzy czy cztery pisma, które wskazują na to, że jest to zgodne z pomocą de minimis w rol-

nictwie. Jak by to powiedzieć, nie chcemy wchodzić wprost w kompetencje resortu środowiska, resort rolnictwa stoi na stanowisku, że ta pomoc jest potrzebna, jest możliwa. Załączyliśmy stosowne opinie państwowego instytutu badawczego w Puławach, który specjalizuje się w ocenie wpływu rekultywacji gleb na ochronę środowiska. Tak więc materiały zostały przekazane, czekamy teraz na sygnał, na rozstrzygnięcie ze strony resortu środowiska.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Rozumiem, że w związku z tym można będzie zadać pytanie na drugim posiedzeniu, tym dotyczącym środowiska.

Proszę, jeszcze pan senator Wojciechowski.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Chciałbym tylko zapytać o opinie przedstawione przez Ministerstwo Środowiska. Jakie one są i co z nich wynika?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Czy pan minister jest w stanie udzielić teraz odpowiedzi, czy może wrócimy do tego w drugiej części?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, nie chciałbym się teraz odnosić tutaj do tego tematu.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dobrze.

Rozumiem, że pan minister środowiska będzie na drugiej części posiedzenia. Pytanie dotyczy akurat narodowego funduszu, w związku z tym ten problem poruszymy na drugim posiedzeniu, które rozpocznie się o godzinie 16.00.

Nie ma więcej pytań.

Przechodzimy do następnej części.

Wrócił z obrad drugiej komisji pan senator Andrzej Grzyb, w związku z tym przejdziemy do części 62 „Rybołówstwo”.

Można prosić, Panie Senatorze?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Senator Andrzej Grzyb:**

Przepraszam państwa, ale pani senator żartuje... Każe mi mówić o rybkach, a nie o grzybkach.

W części 62, a także w innych częściach, gdzie jest mowa o rybołówstwie, na przykład w części 83, a także w środkach na finansowanie i prefinansowanie wydatków z budżetu Unii Europejskiej, zostało zawarte to, co należało zawrzeć, nigdzie nie ma pomniejszeń. Moim zdaniem, należy uznać, że wszystko jest tutaj w porządku.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Skoro nie ma uwag, rozumiem, że minister Plocke dobrze załatwił problem ryb, tak?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dobrze, pilnował tego, zobaczymy, jak będzie w praktyce.

Czy są jakieś pytania?

Jeśli nie ma pytań, przechodzimy do następnej części.

Następna jest część 85 „Budżety wojewodów ogółem”.

Pan senator Jan Olech.

**Senator Jan Olech:**

Słuchajcie, Państwo, no generalnie zastrzeżeń do budżetów wojewodów nie ma, jest tylko jedna uwaga: nie ma rezerwy budżetowej wojewody. Wydaje mi się, że każdy z wojewodów na wypadek powodzi, jak u nas, w zachodniopomorskim, powinien mieć zarezerwowane jakieś środki. To tyle. Nie mam innych zastrzeżeń. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby udzielić teraz odpowiedzi?

Widzę, że pan minister nie widzi takiej potrzeby.

Czy są pytania co do budżetów wojewodów?

Co prawda była już dyskusja, koledzy podnosili kwestię środków budżetowych, one były wcześniej omawiane.

Skoro nie ma dyskusji w tym temacie, przechodzimy do części następnej.

Jest to załącznik nr 5 „Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych”.

Czy jest pan senator Krzysztof Jaworski? Nie ma go, tak?

Przejdziemy do dalszych...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Przepraszam, senator Kazimierz Jaworski, tu jest źle napisane. Najmocniej przepraszam.

Czy pan minister chciałby coś w tej sprawie powiedzieć?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, warto przekazać, że planowane przychody tego centralnego funduszu są na poziomie 35 milionów zł i zostaną one głównie przeznaczone na wydatki inwestycyjne samorządów województw. To tyle.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Czy są jakieś pytania?

Czy w związku z tym, że ustawa o odrolnieniu gruntów jest w tej chwili zawetowana, ma to jakieś skutki, czy nie ma skutków?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, na dzień dzisiejszy nie ma skutków. Jeśli ta ustawa będzie funkcjonowała, to wtedy tak, one będą, natomiast dzisiaj nie ma żadnych skutków.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Skoro nie ma pytań, przechodzimy do następnej części.

Załącznik nr 13 „Plan finansowy jednostek doradztwa rolniczego”.

Czy jest pani senator Małgorzata Adamczak?

Pani Senator, proszę panią o wypowiedź dotyczącą załącznika nr 13. Czy są co do niego jakieś uwagi?

**Senator Małgorzata Adamczak:**

To znaczy na temat doradztwa, tak?

Myślę, że ten temat został dzisiaj tutaj szeroko omówiony, mam jednak pytanie. Takich jednostek doradztwa jest szesnaście w Polsce, prawda? I większość z nich będzie na plusie, kilka wyjdzie na zero, ale są dwie jednostki, które będą przynosić straty. Mam pytanie: czym to jest spowodowane?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, czy może pan udzielić odpowiedzi?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Najprawdopodobniej jest to spowodowane większymi kosztami niż zakładano. Wiem, że są takie przypadki. Niektóre ośrodki korzystały z działania Pomoc Techniczna, zainwestowały swoje środki bądź wzięły kredyty na realizację konkretnych projektów. Część z nich nie rozliczyła tych projektów i w związku z tym nie otrzymała dochodu z tego tytułu – prawdopodobnie w tych dwóch przypadkach są to nierozliczone środki, często duże, z Pomocy Technicznej.

Na przykład województwo wielkopolskie w zeszłym roku otrzymało chyba 3,5 miliona zł, pomorskie – prawie 2 miliony zł, a mazowieckie... Może mnie wspomóż pan prezes Nawrocki i powie, ile mazowiecki ośrodek skorzystał w zeszłym roku z Pomocy Technicznej.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Otrzymał około 1,5 miliona zł.

Czyli są to dla budżetu ośrodka bardzo znaczące środki. I prawdopodobnie wspomniane zadłużenie wynika z przesunięcia płynności.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Czy są jakieś pytania co do tych ośrodków?

Była na ten temat dyskusja, myślę, że już wszystko wiemy, znamy też stanowisko rządu.

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos?

Proszę, pan senator Pupa.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Mam pewne pytanie. Może to już było dyskutowane, ale mnie wtedy nie było. Chciałbym zapytać, dlaczego w projekcie przewidywane jest w przyszłym roku zmniejszenie środków na wynagrodzenia, a w 2010 r. jest planowany zdecydowany ich wzrost?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Jeśli można, Panie Ministrze...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Nie zrozumiałem pytania. Dokładnie w którym to jest miejscu?

**Senator Zdzisław Pupa:**

Mam tutaj dokument dotyczący części 33, podpisany „podsekretarz stanu Kazimierz Plocke”. I w załączniku nr 59 jest na przykład w przyszłym roku obniżenie wynagrodzeń dla pracowników, natomiast w 2010 r. jest ich wzrost. Czym jest to podyktowane?

Tak samo jest z kosztami ogółem. Koszty w 2008 r. były przewidywane bodajże na poziomie 16 milionów zł, a teraz...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak, mówię o ośrodkach doradztwa rolniczego, o jednostkach doradztwa rolniczego. Taki dokument tu mamy.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:  
Panie Przewodniczący...)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Nie do końca, szczerze mówiąc, to zrozumiałem. Dla Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie z 10 milionów zł w roku bieżącym jest wzrost do 11 milionów 196 tysięcy zł w 2009 r., ale...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To bardzo bym prosił.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*



Panie Przewodniczący, akurat tutaj nie ma tak dużej różnicy, o której mówił pan senator, bo w zasadzie jest 100 tysięcy zł na wynagrodzenia. Z tego, co się orientuję, kilka osób będzie tam odchodziło na emeryturę, w związku z tym zaplanowano obniżenie tych środków. W tym roku trzy osoby stamtąd wchodzi w wiek emerytalny.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Panie Ministrze, tam jest jeszcze jedna pozycja „koszty” i te koszty na funkcjonowanie jednostek doradztwa rolniczego również w przyszłym roku mają zmaleć, a potem wzrastają w 2010 r. I te wynagrodzenia, i koszty są jakby skorelowane, a właściwie nie wiem, dlaczego wzrost ma być w 2010 r. i w 2011 r.. Pytam, czy to nie jest podyktowane...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:* Od razu tutaj...)

Nie, nie, powiem, dlaczego o to pytam. Pytam, czy nie jest to podyktowane na przykład działaniami politycznymi, bo będą przygotowane wybory, wobec czego należy starać się pensje podnosić.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Senatorze, od razu powiem, że zdecydowanie nie działaniami politycznymi, ale polityką jest tu wspieranie rolników. Wchodzi bowiem działanie *cross-compliance* i częścią polityki państwa jest informowanie rolników o wymogach z tym związanych. I to jest ta polityka. W związku z tym zaplanowany jest większy udział tych środków na przekazanie informacji na temat *cross-compliance*, bo jest to część polityki państwa.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Mogę powiedzieć panu senatorowi, bo nie był on na tej części wstępnej, że pan minister jest zdania, iż decyzją ustawy należy przekazać kompetencje do samorządów. Tak więc samorzady będą miały większe pieniądze i na pewno dołożą, gdy będą pobierane większe opłaty. Niech się pan senator nie martwi z tego powodu, ODR będą miały lepiej pod rządami pana ministra niż do tej pory – pan minister wcześniej prawie to wyartykułował. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Może jeszcze uzupełnię: jest to przekazanie do samorządów z możliwością przekazania do samorządu rolniczego.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Skoro nie ma pytań, przechodzimy do następnej części.

Następny jest załącznik nr 13 „Plan finansowy Agencji Rynku Rolnego”.

Pana senatora Górskiego nie ma, bo w tej chwili prowadzi obrady komisji.

W związku z tym prosiłbym o przedstawienie krótkiej informacji przedstawiciela Agencji Rynku Rolnego albo pana ministra.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Poproszę przedstawiciela Agencji Rynku Rolnego.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę o zabranie głosu pana prezesa.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:*

*Proszę słuchać obrad komisji.)*

**Zastępca Prezesa Agencji Rynku Rolnego Waldemar Sochaczewski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Działalność Agencji Rynku Rolnego w 2009 r. już tradycyjnie, po raz kolejny, będzie finansowana z trzech źródeł. Zasadnicza część naszej działalności, interwencyjna – w tym zakupy bezpośrednio towarów rolnych oraz dopłaty do prywatnego przechowywania, a także udzielanie refundacji eksportowych – będzie w całości finansowana w ramach prefinansowania, czyli w ramach tego, o czym już wcześniej była tu mowa, mianowicie pożyczki zawieranej między prezesem agencji a ministrem finansów.

Kolejny obszar naszej działalności to finansowanie w ramach tak zwanych płatności uzupełniających. W tym przypadku decydującą pozycję stanowią dopłaty do plantacji tytoniu oraz dla plantatorów ziemniaków skrobiowych.

Trzecim obszarem jest działalność agencji związana ze współfinansowaniem mechanizmów Wspólnej Polityki Rolnej, w tym przypadku mówimy o współfinansowaniu projektów pszczelarskich. Jesteśmy już w drugim okresie realizacji trzyletniego okresowego programu pszczelarskiego, tak więc jest tu wsparcie działań promocyjnych, informacyjnych oraz innych programów w tym obszarze.

Jeśli chodzi o finansowanie mechanizmów krajowych, w tym przypadku źródłem są w całości dotacje budżetowe, a dokładniej, dotacje celowe. I na działalność statutową w roku bieżącym, zgodnie z informacjami już wcześniej udzielonymi, przeznaczono 250 milionów zł. Z tego dotacja celowa na zakupy inwestycyjne to nieco ponad 8 milionów zł, dokładnie 8 milionów 186 tysięcy zł. Ta część dotacji będzie przeznaczona na działania przewidziane w ustawach, które wprowadzają mechanizmy krajowe: 50 milionów zł przeznaczonych jest na finansowanie tak zwanej szklanki mleka, czyli na wsparcie programu dotyczącego spożycia mleka w szkołach podstawowych, zaś pozostałe 50 milionów zł jest na wsparcie zużycia materiału siewnego, dopłaty do materiału kwalifikowanego – ten mechanizm będzie realizowany przez Agencję Rynku Rolnego już po raz trzeci.

Dzisiejszy zakres przedmiotowy aktów prawnych, które wprowadzają mechanizmy krajowe, to nieco szersze instrumentarium. Na 2009 r. przewidziane są także działania w obszarze wsparcia plantacji wieloletnich roślin energetycznych oraz przewidziany jest instrument wykupu kwot mlecznych za rekompensaty finansowe. Zapotrzebowanie w tym zakresie agencja określiła na kwotę 341 milionów zł. Propozycja, która jest zawarta w ustawie, w znacznej części pokryje to zapotrzebowanie, niemniej jednak do szacunkowego poziomu wykonania niezbędne są uzupełnienia tych środków już w trakcie roku następnego.

Jeśli chodzi o administrację, to w tym zakresie agencja zaprojektowała tylko niezbędne wydatki, które w roku następnym zmuszeni jesteśmy ponieść w celu obsługi wszystkich działań. W tym zakresie projektowana jest kwota 191 milionów 814 tysięcy zł, z czego na wydatki administracyjne planujemy przeznaczyć 141 milionów 814 tysięcy zł. O pozostałych kwotach, jeśli chodzi o te działania krajowe, już mówiłem.

To tyle tytułem ogólnego przedstawienia. Jeśli na dalszym etapie będą jakieś potrzeby informacyjne, bardzo chętnie udzielę odpowiedzi. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski**

Dziękuję.

Jeśli mogę, chcę odnieść się do opinii, którą przedłożył pan profesor. Na stronie 12 jest wyraźnie wskazane prawie to samo, o czym pan prezes wspomniał, mianowicie, że mechanizmy krajowe powinny funkcjonować.

Uważam, że one są bardzo istotne i potrzebne, stąd za chwilę będę wnosił poprawkę, żeby zwiększyć tę kwotę do 241 milionów zł. Myślałem o 291 milionach zł, ale w Sejmie podniesiono ją o 50 milionów zł, jednak w związku z tym, że w Sejmie już raz tę kwotę podniesiono, nie będę o to wnosił.

Uważam, że zapotrzebowanie na krajowe mechanizmy wsparcia – jak tu jest to określane, już nie chcę przytaczać całego zapisu – przewyższają przewidziane środki w projekcie budżetu. W związku z tym w projekcie wydatków na agencję w 2009 r. brak środków na dopłaty krajowe do spożycia mleka i przetworów mlecznych na kwotę 90 milionów zł, uwzględniono tylko 50 milionów zł rekompensaty; za zaniechanie produkcji mleka – 60 milionów zł; wsparcie finansowe zużycia kwalifikowanego materiału siewnego jest w wysokości 132 milionów zł oraz pomoc w zakładaniu plantacji trwałych w wysokości 9 milionów zł. Tak więc wysokość środków finansowych uwzględnianych w projekcie planu finansowego agencji na 2009 r. nie zaspokaja potrzeb finansowych agencji na realizację mechanizmów krajowych i określonych w aktualnych przepisach prawa. A prawo, które mamy, zobowiązuje.

Słyszałem tu wcześniejszą wypowiedź, że może te środki przeniesie się z jakiejś rezerwy w trakcie roku. Ja jestem jednak zwolennikiem tego, żeby zrobić to teraz, w projekcie budżetu, dlatego zgłoszę potem poprawkę o zwiększenie kwoty do 241 milionów zł.

Czy ktoś chciałby zadać jeszcze pytanie? Bo nie ma pana senatora Górskiego.

*(Głos z sali: Jak to nie ma?)*

Gdzie jest senator Górski?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

W związku z tym jakby w jego imieniu przekazałem tę informację.

Czy ktoś chciałby jeszcze zadać pytanie?

(*Głos z sali*: Ogólne, tak?)

Nie, do tej części o agencji rynku, bo cały czas jeszcze o tym mówimy.

Czy pan minister chciałby się do tego odnieść? Nie ma potrzeby.

W związku z tym idziemy dalej.

Następny załącznik, nr 13 „Plan finansowy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa”.

Jeśli chodzi o agencję, mam akurat – jako ten, który jest wpisany do projektu dzisiejszej pracy komisji – kilka zdań do powiedzenia.

W związku z tym chciałbym powiedzieć, że jestem bardzo zaniepokojony działaniami, które realizuje agencja, bo są trochę za duże opóźnienia w płatnościach, brak też realizacji płatności, brak realizacji, powiedziałbym, programów, których mamy przecież dwadzieścia parę. W ramach działania agencji nie jest wprowadzana pełna informatyzacja, w moim odczuciu jest to związane z brakiem środków finansowych – powtarzam: w moim odczuciu, bo można mówić inaczej, każdy z nas ma inne zdanie. Ta informatyzacja w agencji powinna być zrobiona. Uważam, że środki finansowe dla agencji są o wiele za niskie. To jest moja opinia. Tak więc należałoby je zwiększyć, choć co prawda w Sejmie zwiększono je już o 200 milionów zł.

Prosiłbym o to, żeby się agencja nie bała i powiedziała, jak jest. Kiedy w zeszłym roku próbowałem wmawiać, że zabraknie środków, a mogliśmy te kwoty podwyższyć, to mówiono, że nie potrzeba, a potem pewnie okazało się, że jednak była taka potrzeba. A może jej nie było? Chciałbym też poznać państwa opinię, czy rzeczywiście mówimy o środkach, które są agencji potrzebne, bo może one są niepotrzebne.

Rozumiem, że obecnie jest już sprawność organizacyjna, jeśli chodzi o wykonywanie płatności bezpośrednich – za to, że to się realizuje, słowa podziękowania, bardzo to cenię – ale mimo wszystko zabezpieczone środki finansowe powinny być w znacznej części wydane w tym roku, a nie będą. Mam obawy, że brak środków na funkcjonowanie administracyjne agencji może spowodować również niewydatkowanie środków zaplanowanych w tegorocznym budżecie, myślę tu głównie o środkach pomocy z PROW.

Jeśli można, to prosiłbym pana, Panie Ministrze, o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Łącznie agencja ma zaplanowanych 10 miliardów 90 milionów 770 tysięcy zł. Łącznie z poprawką, która została przyjęta w Sejmie, jest 10 milionów 200 tysięcy zł, z czego 1 miliard 150 milionów zł to jest dotacja podmiotowa plus ostatnio zatwierdzone 200 milionów zł – dotacja na inwestycje. Zakupy inwestycyjne to 94 miliony 543 tysiące zł, przychody własne – 34 miliony zł, zaś pozostałe przychody wynoszą 6 milionów 688 tysięcy zł. Nie ma więc żadnego zagrożenia, jeśli chodzi o funkcjonowanie administracji.

Jeśli chodzi o bieżące funkcjonowanie systemu, warto powiedzieć o tym, że agencja podejmuje działania optymalizacji kosztów, bo nie można cały czas tylko rozpedzać i generować kosztów. Nie o to chodzi, tutaj trzeba być efektywnym i sprawnym. Pan senator wspomniał o bardzo ważnej rzeczy, mianowicie o systemach infor-

matycznych, które są niezbędne do tego, aby prawidłowo prowadzić kontrole krzyżowe. Chodzi o to, aby Komisja nie rozliczała nas później za źle wydatkowane środki. 70% wszystkich środków, które mamy na 2007–2013, ma już akredytację. Jutro jest posiedzenie zespołu, który prawdopodobnie przyzna akredytację na kilka następnych działań. Dotyczy to całej sfery samorządowej, jest to duża pozycja, jeśli chodzi o środki. Następne działania będą realizowane sukcesywnie, zgodnie z przyjętym harmonogramem i nie ma tutaj zagrożeń, nie widzę, żeby coś złego się działo.

Jeśli chodzi o te systemy informatyczne, przeprowadziliśmy kompleksowy audyt, są jego wyniki, tak więc zostało ocenione funkcjonowanie systemów informatycznych od początku istnienia agencji. Kierownictwu agencji prześlemy stosowne zalecenia w celu optymalizacji wydatków na informatykę. Myślę, że to tyle.

Dzisiaj w wielu obszarach stan zatrudnienia jest zbyt duży, co niekoniecznie dobrze wpływa na odpowiednią komunikację pomiędzy poszczególnymi komórkami. Wysokość zatrudnienia wcale nie świadczy o sprawności poszczególnych zespołów i dlatego nie widzę potrzeby, aby zwiększać zatrudnienie w agencji. Myślę, że raczej trzeba się przyjrzeć temu, co robią poszczególne komórki i to oceniać. Tak więc nie ma potrzeby zwiększania zatrudnienia w administracji. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Czy pan minister może mi powiedzieć jeszcze jedno: mamy te trzy programy, na rok 2007, 2008 i 2009, i czy cały katalog wymieniony w ustawie o PROW – mówię już w skrócie, bo ona inaczej się nazywa – będzie wdrożony w 2009 r.?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Zdecydowanie tak. I tutaj są te najważniejsze, największe działania, inwestycje w gospodarstwach, to różnicowanie, program „Młody rolnik”, wzrost wartości dodanej. To działa całkiem sprawnie, idą już pierwsze wypłaty z inwestycji. Przy wielu wnioskach mamy podpisane umowy, wielu rolników na bieżąco realizuje wnioski o płatność końcową. Te mniejsze działania jak szkolenia czy usługi doradcze – też ważne, ale mniejsze – pod względem wielkości środków nie są tak istotne, tak kluczowe dla rozwoju obszarów wiejskich.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są pytania co do budżetu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji?

Skoro nie ma, a pan minister nie widzi potrzeb finansowych, w związku z tym nie będę się wysilał, żeby załatwiać pieniądze.

Skoro pan minister nie chce, to rozumiem, że nie potrzeba. Takie jest stanowisko rządu.

W związku z tym przechodzimy do następnej części, dotyczącej Agencji Nieruchomości Rolnych.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piotra Głowskiego.

**Senator Piotr Głowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Budżet jest bardzo zbliżony do wykonania za ten rok zarówno po stronie przychodów, jak i kosztów. Są to podobne wartości, również jeżeli chodzi o kwoty przekazywane do budżetu państwa. Jedyne pytanie, które się ewentualnie nasuwa, jest takie: czy prognozowana wartość bodajże 100 tysięcy ha sprzedaży w tym roku wydaje się do osiągnięcia bez większych kłopotów?

Rozumiem, że aby sprostać temu wyzwaniu, jest tutaj konieczna wytężona praca oddziałów. Nie mam danych za ubiegły rok, ale prawdopodobnie zatrudnienie jest na zbliżonym poziomie, nie ma chyba tutaj większych zmian: tysiąc czterysta osób zasobu, w tym dziewięćset sześćdziesiąt osób w samej agencji. W ubiegłym roku, o ile dobrze pamiętam, to były takie same kwoty. To byłoby tyle tytułem komentarza. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy ktoś z rządu chciałby się wypowiedzieć?

Pan minister czy pan prezes?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Jeśli mogę prosić, pan prezes, doktor Nawrocki.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Panie Prezesie.

**Prezes Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Nawrocki:**

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Panie Ministrze!

Jeśli będą pytania dotyczące szczegółów, oddam głos panu dyrektorowi Brzezikowi.

Chcę powiedzieć, że na tym etapie nie ma jakichś zagrożeń, jeśli chodzi o wykonanie przyszłorocznego planu finansowego. Przy planie rzeczowym, z tego, co zdążyłem się już zorientować, zawsze mamy pewnego rodzaju rozbieżności, ale zawsze zakładamy wariant optymistyczny.

Myślę, że w tym roku, bo taki mamy plan, tak przygotowujemy procedury, aby zdecydowanie wykonać plan finansowy. Takie mamy założenia. Wiadomo, że Agencja Nieruchomości Rolnych działa w pewnym otoczeniu i ono trochę ulega zmianie, ale mam nadzieję, że nie wpłynie to na zachwianie realizacji planu przyszłorocznego.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jakieś pytania?

Proszę, pan senator Olech.

**Senator Jan Olech:**

Szanowni Państwo, chciałbym zwrócić uwagę na źle zaprojektowany plan finansowy. Uważam, że cena kwintala pszenicy, czyli 75 zł, którą państwo podaliście w planach finansowych przy ustalaniu czynszu dzierżawnego w 2009 r., jest nierealna. To taka malutka uwaga, ale poza tym zgadzam się.

**Dyrektor Zespołu Finansowego w Agencji Nieruchomości Rolnych  
Ryszard Brzezik:**

Opieramy się na prognozach ceny pszenicy, które przygotowuje zaprzyjaźniona agencja, Agencja Rynku Rolnego, i rzeczywiście takie były przewidywane wielkości w momencie tworzenia planu finansowego. Dzisiaj wydaje się to nierealne, ale wpływ przy ewentualnie niższej cenie pszenicy to jest kilka, kilkanaście milionów złotych, jeśli chodzi o czynsz dzierżawny. Przy dwumiliardowym budżecie nie uważamy za konieczne dokonywanie już dzisiaj ewentualnej korekty. Jeśli będzie taka potrzeba, wystąpimy do dwóch ministrów i do Komisji Finansów Publicznych o ewentualną korektę. Tak robiliśmy co roku. Oczywiście, jeśli będzie taka potrzeba, bo przecież nie wiemy, jak będzie się kształtowała cena pszenicy na przednówku, a ona również ma istotny wpływ na nasze wyliczenia czynszu dzierżawnego.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Skoro inni nie mają pytań, to ja zadam pytanie: czy pan minister przewiduje, że przygotowywana ustawa będzie miała wpływ na plan budżetu, czy nie będzie miała tego wpływu?

Z tego, co wiem, jest przygotowany duży pakiet, mam więc pytanie, czy jego wpływ jest w tym momencie przewidywalny, bo w moim odczuciu, jeśli chodzi o przygotowane zmiany, troszkę powiało niebezpieczeństwem. Szczególnie zwracam uwagę na to, że w tym roku załamały się prawie wszelkie dochody rolników, nie ma chęci zakupu ziemi. Rolnicy po prostu są niejako przestawieni na wydzierżawianie, chcieliby dzierżawić ziemię, bo nie są w tym momencie niczego pewni, bo w ogóle brak dalekosiężnej polityki rolnej, tych mechanizmów wsparcia nie widać. I oni chcą ewentualnie dzierżawić ziemię, a środki finansowe uruchamiać na produkcję, ale nie na zakup ziemi. W związku z tym, czy agencja w tej sytuacji jest w stanie zmienić podejście do tego w ten sposób, aby rolnicy mogli mieć więcej dzierżaw niż sprzedaży ziemi?

Mam kilka przykładów takich interwencji, że oto rolnicy, którzy nawet planowali zakup, w tej chwili wycofują się z niego i chcą dalej dzierżawić. To oczywiście zmniejszy dochody, bo wiadomo, że jeśli będzie dzierżawa i nie będzie sprzedaży, dochody będą mniejsze. Czy jest możliwe, aby agencja zmieniła swoje podejście i w tym roku, tak trudnym ekonomicznie dla polskich rolników, dała szansę na więcej dzierżaw niż sprzedaży?

Rozumiem, że agencja stosuje taki mechanizm: w pierwszej kolejności sprzedaż, później dzierżawa, a w przypadku, kiedy nie ma możliwości zakupu, jeszcze domagamy się tak zwanych przetargów ograniczonych na powiększanie gospodarstw rolnych. I jeśli nie wychodzi przetarg ograniczony, to w tym momencie przechodzi na normalny i istnieje niebezpieczeństwo, że tę ziemię mogą nabywać nie rolnicy, tylko inni, którzy mają kapitał na cele spekulacyjne. To nie jest w interesie rolników, bo oni

są zainteresowani produkcją, funkcjonowaniem w rolnictwie, a nie wykładaniem środków na cele spekulacyjne. Ich na to nie stać, szczególnie po takim roku, jakim ten obecny jest dla rolnictwa. Chyba właściwie nie ma branży, w której można by się pochwalić ogromnymi dochodami, takimi, że można w coś inwestować. Chyba że są orzechy, ale nie zauważyłem w tym roku niczego więcej, co by się opłacało.

Czy coś mógłby powiedzieć tutaj prezes agencji? Czy w tej sprawie można podjąć jakieś inne działania, oczywiście takie, które by nie miały negatywnych skutków dla dochodów agencji?

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący!

Pozwolę sobie odpowiedzieć na to pytanie. Ten rok, rok 2009, będzie rokiem neutralnym. Ustawa jest w konsultacjach społecznych, a myślę, że długofalową polityką państwa jest przede wszystkim danie pewności tym, którzy chcą rozwijać produkcję rolniczą, powiedzenie tym, którzy dzisiaj dzierżawią, co będzie za pięć czy za dziesięć lat.

Nie chcę wchodzić tu w merytoryczną dyskusję, myślę, że może pan przewodniczący nie miał okazji przeczytać projektu ustawy, ale tam przewidziano rozłożenie płatności na dwadzieścia lat. Ostatnia propozycja kierownictwa resortu to wpłata początkowa na poziomie 10%. Myślę, że konsultacje społeczne, w tym szczegółowe rozmowy również na forum Senatu, Wysokiej Izby, przyniosą jakieś konkretne rozstrzygnięcie. Dzisiaj jest to w fazie konsultacji społecznych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze ma pytanie?

Proszę, pan senator Błaszczuk.

**Senator Przemysław Błaszczuk:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Te przyszłe zmiany, to, o czym pan minister wspomniał, są dopiero w fazie projektu. A jak na dzień dzisiejszy wygląda tutaj pomoc, to wsparcie na zakup ziemi z agencji? Czy w ogóle jest jakaś pomoc i jak ona się kształtuje? Ogólnie chodzi o kredyty.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Są dostępne preferencyjne kredyty na zakup ziemi. I dzisiaj praktycznie każdy, kto wygrał przetarg w agencji, może z tego mechanizmu skorzystać.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Resort rolnictwa przedstawił projekt do konsultacji społecznych. Myślę, że w najbliższym czasie wyjdzie on z Rady Ministrów i wtedy trafi pod obrady Sejmu, Senatu. Wtedy będą następowały dalsze rozstrzygnięcia.



**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rozumiem, że mechanizmy są, ale mam wiele informacji z terenu, że jeśli w ogłoszeniu o przetargu jest zapis, że jest możliwość rozłożenia płatności na raty, to rolnik może z tego skorzystać, ale jeżeli nie ma takiego zapisu – a rolnicy informują, że w większości przypadków nie ma zapisu o rozłożeniu na raty – to nie ma takiej możliwości. Czyli wtedy nie można skorzystać z tego niskiego oprocentowania. O ile dobrze pamiętam, tam chyba jest 4%, tak? I wtedy takiej możliwości rolnik nie ma. I agencja stosuje takie zasady. Nie wiem, jak jest dzisiaj, na tę chwilę, ale przynajmniej do tej pory miałem takie informacje, że w ogłoszeniu o przetargu stosuje takie zapisy, że tej możliwości rolnicy są pozbawieni. Czy do mnie docierają tylko informacje o wyjątkach, czy może jest to zasada, że agencja, chcąc pozyskać większe środki finansowe, bo nie wyrabia planu finansowego, sporządza właśnie takie ogłoszenia, kiedy to rolnicy zostają postawieni pod ścianą: albo kupujesz na warunkach komercyjnych, jak byśmy powiedzieli: po pełnej wpłacie, albo nie kupujesz. Czy taka jest praktyka, czy może dzisiaj jest już inna tendencja? I czy w przyszłym roku będzie podobnie?

**Dyrektor Zespołu Finansowego w Agencji Nieruchomości Rolnych  
Ryszard Brzezik:**

Prawdą jest, że jeszcze do połowy tego roku rolnicy w umiarkowanym stopniu skorzystali z możliwości rozkładania pożyczki na raty, bo bardziej korzystne były warunki pozyskania kredytu z dopłatą z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Tak jak pan przewodniczący wspominał, w agencji przy rozkładaniu na raty oprocentowanie wynosi nie mniej niż 4%, prawda? To jedna czwarta dyskonta, nie mniej niż 4%, podczas gdy kredyt na zakup ziemi z dopłatą z agencji restrukturyzacji dawał korzystniejsze warunki. I na ogół rolnicy korzystali z tej ścieżki.

Jedynym ograniczeniem, które wprowadziła agencja, dotyczyło tego, że kwota za grunty, które nie są przeznaczone na cele rolne, nie jest rozkładana na raty. W innym przypadku przed przetargiem na wniosek rolników oddział może, a nawet powinien, taką możliwość udostępniać. Jest prawdą, że pod koniec roku część oddziałów, które nie wykonały planu rzeczowego, odpowiedniej sprzedaży – mając w perspektywie niewykonanie planu finansowego, który jest priorytetem wynikającym z faktu, że agencja jest zobowiązana do wpłaty odpowiednich środków na Fundusz Rekompensacyjny i do budżetu państwa – może starać się wykonać ten plan, żądając wpłaty całości kwoty.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Rozumiem, że mój wniosek już został przekazany.

Pan prezes rozumie, o co tutaj chodzi interweniującym rolnikom, którzy się do mnie zwracają, prawda? Chodzi o to, aby rzeczywiście podjąć takie działania, które dawałyby możliwość kupna ziemi rolnikom, a nie tym, którzy – ja to powtarzam, bo takie przypadki mają miejsce bardzo często – kupują ziemię tylko do obrotu spekulacyjnego, a potem ją wydzierżawiają. Chcę zwrócić państwa uwagę na to, że ci, którzy ją kupują, wydzierżawiają ją temu samemu rolnikowi. I wtedy ten rolnik nie jest właścicielem,

jest tylko dzierżawcą u tego, który kupił tę ziemię jako kapitał spekulacyjny. Mam na to wiele dowodów, było wiele pism i interwencji w tej sprawie.

Czy ktoś jeszcze chciał zadać pytanie?

Proszę, jeszcze pan senator Błaszczyk.

**Senator Przemysław Błaszczyk:**

Panie Przewodniczący!

Mam pytanie. Pan dyrektor powiedział tutaj, chyba się nie mylę, że na początku roku agencja idzie części rolników na rękę i dofinansowuje, a jak pod koniec roku zauważy, że nie ma pieniędzy, to zmienia zasady. To jest troszeczkę nieuczciwe. Powinno być tu jakieś inne rozwiązanie, bo jedni, z tego, co zrozumiałem, mogą skorzystać, a inni, jeżeli nie są wykonane te potrzeby finansowe, nie mogą skorzystać. Czy tak to można rozumieć?

**Dyrektor Zespołu Finansowego w Agencji Nieruchomości Rolnych  
Ryszard Brzezik:**

Przepraszam bardzo, Panie Senatorze, to pewne nieporozumienie. Ja mówię, że mogą się zdarzać takie przypadki. Generalnie przy zakupie gruntów rolnych, zwłaszcza w przetargach ograniczonych, jeśli przez rolników jest wyrażana chęć, aby rozkładać zapłatę na raty, jest to rozkładane na raty. Jest prawdą, jak powiedział pan senator Chróścikowski, że to musi być zawarte w ogłoszeniu – po to, żeby wszyscy startujący w przetargu mieli te same informacje. Nie można zrobić tak, że sprzedajemy bez wcześniejszej zapowiedzi rat, po czym temu, który wygra przetarg, zapłatę rozkłada się na raty. Wszyscy uczestnicy przetargu muszą mieć taką samą informację.

Na ogół jest tak, że jeśli okoliczni rolnicy, którzy przygotowują się do takiego przetargu, zgłaszają potrzebę rozłożenia kwoty na raty, oddział taką informację w ostatecznym ogłoszeniu o przetargu zawiera. Niestety, są kłopoty – o czym również pan senator wie – z odpowiednim zabezpieczeniem takiej należności. Rolnicy zgłaszają kłopot z przedstawieniem odpowiednich zabezpieczeń. Mamy często do czynienia z sytuacją, że przetarg jest rozstrzygnięty, ale mijają miesiące zanim nastąpi spisanie aktu notarialnego, bo przy rozłożeniu płatności na raty wymagamy, zresztą zgodnie z prawem, odpowiednich zabezpieczeń. W przypadku, kiedy są to grunty, co też się zdarza, niemające tylko charakteru rolnego, za które agencja od pewnego czasu między innymi odprowadza podatek VAT, czy tak zwane grunty atrakcyjne lub przewidziane w planie zagospodarowania przestrzennego nie tylko do celów rolnych – na niektórych obszarach są to na przykład siłownie wiatrowe – wówczas agencja nie rozkłada takich należności na raty, bo wtedy bylibyśmy zmuszeni do ustalenia oprocentowania na poziomie nie niższym niż 8%. Przy dzisiejszym systemie kredytowym jest to nie do przełknięcia. Zresztą już wcześniej przyjęliśmy taką zasadę, że kwoty za grunty nierolnicze nie są rozkładane na raty.

I tylko to chciałem powiedzieć. Tu nie chodzi o jakieś spekulowanie w ciągu roku, że dla jednych się rozkłada, a dla innych nie. Tu raczej chodzi o to, że jeśli jest zgłaszana taka potrzeba, to rozkładamy na raty.

Jak powiedziałem, od pewnego czasu, od kiedy kredyt z dopłatą na zakup gruntów był atrakcyjniejszy, po prostu wygasło zainteresowanie, rolnicy nie zgłaszają

takich potrzeb. I być może dzisiaj, kiedy ten kredyt znowu jest droższy i trudniejszy do uzyskania, trzeba będzie do tego wrócić.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Rozumiem, że pan prezes przyjął wniosek, propozycję członków senackiej komisji, aby dać szansę rolnikom, by ci, którzy chcą nabyć ziemię, mogli to zrobić nie za gotówkę, ale na raty.

Pan senator Grzyb prosił jeszcze o głos... Tak czy nie?

*(Głos z sali: Olech.)*

Pan senator Olech, proszę.

**Senator Jan Olech:**

Chciałbym panu prezesowi zadać następujące pytanie: jak na dzień dzisiejszy wygląda stan zadłużenia tych trudnych wierzytelności, jakie państwo macie z lat minionych?

**Prezes Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Nawrocki:**

Akurat było to przedmiotem wczorajszego posiedzenia Rady Nadzorczej. Zadłużenie tych trudnych wierzytelności, a w zasadzie spraw, jest dosyć wysokie, bo ono sięga kilkuset milionów złotych. Są to przede wszystkim sprawy z lat dziewięćdziesiątych. Ponad 95% jest w postępowaniu komorniczym, egzekucyjnym i w zasadzie jesteśmy tutaj uzależnieni od sprawności działania tych organów.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Rozumiem, że więcej pytań nie ma.

Przechodzimy dalej... Jeszcze pan senator Pupa?

**Senator Zdzisław Pupa:**

Chciałbym zapytać odnośnie do tych postępowań sądowych, komorniczych, egzekucyjnych, również o ducha prawa, a nie tylko literę. Przecież są różnego rodzaju sytuacje życiowe, kiedy na przykład rolnik wpada w dekonstrukcję...

*(Głos z sali: Bez przesady.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...i to dosyć poważną, i wtedy pojawia się problem. Później agencja ma zabezpieczenie czy nieraz nawet dwa, bo tyle potrzebuje, aby grunt wydzierżawić czy ewentualnie sprzedać na raty. I teraz jest taki problem, no spójrzmy na to z czysto ludzkiego punktu widzenia, humanitarnego, bo ten człowiek popadł w niezamierzone i nieprzewidywalne długi z powodu generalnej sytuacji na rynku, na przykład w latach dziewięćdziesiątych. Co z takimi ludźmi robicie? Czy również staracie się w sposób zdecydowany wyegzekwować od nich te długi i zobowiązania? Oczywiście, prawa należy przestrzegać, ale również ducha tego prawa, nie tylko jego litery. I na to też trzeba zwrócić uwagę. To jest jedna kwestia.

Drugi problem, na który chciałbym zwrócić państwa uwagę. Mianowicie agencja zakłada plany rzeczowe i plany finansowe. I te plany często są, można powiedzieć, w pewnej korelacji, co często zmusza oddziały do tego, aby wykonując plan finansowy, na siłę szukały jeszcze gruntów, które by pozwoliły na zrealizowanie planu rzeczowego, czyli zmusza się oddziały do wypełnienia określonego planu sprzedaży nieruchomości rolnych. Wydaje mi się, że to generalnie zaprzecza istocie funkcjonowania Agencji Nieruchomości Rolnych z uwagi na fakt, że agencja ma gospodarować gruntami rolnymi Skarbu Państwa, a gospodarowanie to nie tylko wysprzedawanie, na przykład poprzez zmuszanie dzierżawców do zakupu gruntów. Gospodarowanie to również inne formy dzierżawy.

Czy pan prezes nie uważa, że zakładając plan finansowy, należałoby zrezygnować na przykład z planu rzeczowego? Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Panie Prezesie.

**Prezes Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Nawrocki:**

Są tutaj dwie sprawy. Jeśli chodzi o udzielanie pomocy w sytuacjach, które tego wymagają, to oczywiście agencja niestety musi działać zgodnie ze szczegółowymi regulacjami. Dodatkową sprawą, o której chciałbym wspomnieć, jest przestrzeganie zasad pomocy publicznej od czasu, kiedy jesteśmy członkiem Unii Europejskiej. Mianowicie każda forma prolongowania, nie tylko rozłożenie na raty, wchodzi do puli pomocy publicznej, która to, jeśli jest przekroczony pewien pułap, jest pomocą niedopuszczalną. Ja znam tę sprawę, o której pan senator wspomina...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Jeśli tylko jest to możliwe, to na ogół oddziały starają się pomóc, zwłaszcza tym rolnikom, którzy są związani z nami umową i wywiązują się ze swoich zobowiązań, a tylko z przyczyn losowych mają jakieś kłopoty. I ta pomoc ma formę rozłożenia na dogodne raty lub też prolongowania zobowiązań. Gorzej jest z umorzeniami, bo tutaj jest ściśle określona lista przypadków, kiedy agencja z tej formy pomocy może korzystać.

Jeśli chodzi o plany rzeczowe, to mają one charakter, tak jak tutaj wspominaliśmy, pomocniczy. Niestety, od kiedy plan finansowy agencji i zasobu jest częścią budżetu, zobowiązania finansowe podlegają rygorom ustawy o finansach publicznych i prezes agencji jako wykonawca tych planów również podlega pewnej...

*(Głos z sali: Dyscyplinie finansów.)*

...dyscyplinie, chociażby finansów publicznych.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Panie Prezesie, ja tylko mówię, żeby w tej korelacji był zachowany rozsądek, żeby nie dusić na siłę wykonania planu rzeczowego, kiedy na przykład plan finansowy jest dwukrotnie albo o 30% przekroczony, a takie przypadki się zdarzają.

**Prezes Agencji Nieruchomości Rolnych Tomasz Nawrocki:**

Jeśli tak, to pewnie to już jest historia. Staramy się, żeby nie było takich sytuacji i myślę, że nie będziemy niczego na siłę dusić. Trudno, ale dla nas zdecydowanie naj-

ważniejszy jest plan finansowy. Musimy go zrealizować, bo jak powiedziałem, wynika to z pewnych zobowiązań, które na nas ciążyą.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Jest nowy powiew, jest nowy prezes, a więc myślę, że to, co prezes mówi, będzie realizowane. Tak to przyjmujemy.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Jeśli nie, to przechodzimy dalej.

Pan senator Andrzej Grzyb chce zabrać głos.

Mamy jeszcze jeden punkcik i zaraz będziemy dyskutować ogólnie.

W tej chwili omawiamy załącznik nr 14 i nr 7 „Środki na finansowanie i prefinsansowanie wydatków z budżetu Unii Europejskiej”.

Nie widzę pana senatora Krzysztofa Majkowskiego...

Czy pan minister ewentualnie chciałby coś powiedzieć o tym załączniku?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:*

*Przekazaliśmy już wszystkie informacje.)*

Czyli nie ma uwag ani pytań.

W związku z tym, proszę, pan senator Andrzej Grzyb.

**Senator Andrzej Grzyb:**

Nie chciałbym przeciągać, dlatego mam do pana ministra tylko jedno pytanie ogólne i jedno szczegółowe. Mianowicie chodzi mi o to, jaki wskaźnik powiększenia budżetu na rok 2009 tak naprawdę osiągnięto. Co pan tutaj powie? Czy to jest owo 3,9%, stosowane do prawie całości budżetu, czy też może nie?

I drugie pytanie, szczegółowe. W części 32 w dziale 854 jest informacja, że pan minister od 1 stycznia 2009 r. przejmuje od jednostek samorządu terytorialnego prowadzenie kolejnych siedmiu szkół. Ogólnie jestem za, zgadzam się z tym, to jest dobry kierunek, proszę tylko o wymienienie tych szkół, które pan minister przejmie. Jeśli nie potrafi pan tego zrobić teraz, uprzejmie proszę o pisemną informację w tej sprawie, ale jeśli pan będzie odpowiadał pisemnie, to od razu proszę o informację, ile w ogóle pan już tych szkół przejął. I przy okazji niech pan odpowie na jeszcze jedno pytanie: gdybym interesował się szkołami leśnymi, które kiedyś też były w gestii pana ministra, to czy mam o nie pytać pana, czy może ministra ochrony środowiska? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Szkoły leśne podlegają ministrowi środowiska, od roku 2009 będzie ich łącznie czterdzieści pięć. Sieć tych szkół będzie obejmowała swoim zasięgiem ośrodki regio-

nalne kształcenia dla dzieci i młodzieży, a także ośrodki kształcenia ustawicznego i praktycznego. Czyli dochodzi jeszcze kilka tych szkół. W najbliższym czasie nie zamierzamy przejmować żadnych innych szkół, jedynie w jakichś bardzo wyjątkowych i uzasadnionych przypadkach. Chcemy skoncentrować się na tym, co jest, doposażyć te szkoły tak, aby stanowiły dobre centra kształcenia ustawicznego i praktycznego. Można powiedzieć, że negocjacje z poszczególnymi szkołami trwały prawie rok, było wiele szczegółów dotyczących przekazania majątku.

Myślę, że wykaz tych szkół, z podziałem na różne regiony, prześlemy na ręce pana senatora w odrębnym piśmie.

Jeśli chodzi o realny wskaźnik zwiększenia środków w budżecie w tym obszarze, z pozycją obejmującą KRUS, to łącznie jest 4,4%, ale w realnych kwotach będzie więcej.

*(Głos z sali: 4%?)*

4,4%.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu ministrowi.

Otwieram dyskusję.

Jeśli ktoś ewentualnie ma jakieś poprawki do budżetu, chciałbym, żeby je zgłaszał.

Jeśli nie ma chętnych, to zacznę zgłaszać ja.

Mam propozycję, aby po każdej poprawce od razu była odpowiedź pana ministra „tak” lub „nie”, wtedy szybciej byśmy głosowali.

Nie chciałbym, żebyśmy jakoś specjalnie nad tym debatowali, bo w zasadzie już się to odbyło. Teraz chodzi o poprawki finansowe, konkretnie te zwiększające ilość środków.

Panie Ministrze, można przyjąć taki tryb pracy?

Pan minister się zgadza.

Myślę, że pani z Biura Legislacyjnego również się zgodzi, tak?

Wobec tego przechodzę do poprawki pierwszej.

Poprawka pierwsza brzmiałaby tak: w części 83 „Rezerwy celowe” w poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” zmniejszenie wydatków na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 241 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie dotacji i subwencji w części 35 „Rynki rolne” rozdział 50002 dla Agencji Rynku Rolnego.

Pani dyrektor zna ten problem, tak więc chyba nie ma potrzeby dyskusji nad nim.

Pytanie do pana ministra, czy jest za, czy przeciw?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Przeciw.

Czy jest potrzeba zadania innych pytań? Nie ma takiej potrzeby.

Możemy przejść do głosowania, tak?

*(Głos z sali: Wszyscy są za.) (Wesołość na sali)*

Proszę o przegłosowanie.

Kto jest za poprawką odczytaną przed chwilą? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Poprawka nie przeszła.

Poprawka druga dotyczy części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...”. Jest tu zmniejszenie wydatków na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 180 tysięcy zł z przeznaczeniem na finansowanie wydatków bieżących w części 83 w poz. 41 „Ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rząd jest przeciw.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Przechodzimy do następnej poprawki.

Jest to poprawka trzecia. W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zmniejszyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 150 milionów zł z przeznaczeniem ich na zwiększenie dotacji i subwencji w części 83 poz. 7 „Dopłaty do paliwa rolniczego”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rząd nie chce podwyższyć dopłat do paliwa rolniczego, jest przeciw.

W związku z tym przechodzimy do głosowania.

*(Głos z sali: Nie ma zapasowych środków.)*

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka nie przeszła.

Przechodzimy do poprawki czwartej.

W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zmniejszyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem

środków Unii Europejskiej o kwotę 60 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie wydatków w części 32 „Rolnictwo”, w rozdziale 80130 „Szkoly zawodowe”, w tym wydatki bieżące – o kwotę 10 milionów zł., dotacje i subwencje – o kwotę 30 milionów zł i wydatki majątkowe – o kwotę 20 milionów zł.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Przeciw.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Następna poprawka.

W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zmniejszyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 35 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie dotacji i subwencji w części 85 „Budżety wojewodów ogółem” na wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego.

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Oczywiście, nie może być inaczej, skoro już wcześniej tak powiedział.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka nie przeszła.

Przechodzimy do następnej poprawki.

W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zmniejszyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 24 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie wydatków bieżących w części 85 „Budżety wojewodów ogółem” poz. 11 „Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa”.

Co powie rząd?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.



**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rząd jest przeciw.

W związku z tym przechodzimy do głosowania.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka nie przeszła, tak?

Pan pokazuje, że się wstrzymał od głosu.

Dobrze, ta poprawka nie przeszła.

Przechodzimy dalej.

W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zmniejszyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 20 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie dotacji i subwencji w części 85 „Budżety wojewodów ogółem” poz. 6 „Spółki wodne”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rząd jest przeciw.

W związku z tym poddaję poprawkę pod głosowanie.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał? (1)

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Poprawka nie przeszła.

W związku z tym przechodzimy do następnej poprawki.

W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zmniejszyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 12 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie dotacji i subwencji w części 83 poz. 34 „Sfinansowanie wypoczynku letniego dzieci z terenów wiejskich...”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Pan minister nie chce finansować dzieci wiejskich. Rozumiem, że jest przeciw.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:*

*Nie, ja protestuję.)*

*(Rozmowy na sali)*

Przepraszam za przejęzyczenie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Protestuję, tak nie można. W trakcie głosowania tak nie można, Panie Przewodniczący...

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Przepraszam za przejęzyczenie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam, to było przejęzyczenie, pan minister określił swoje stanowisko, jest przeciw – tak brzmi moja sekwencja wypowiedzi.

*(Głos z sali: Ktoś chciał zadać pytanie.)*

Czy ktoś chciał zadać pytanie?

Proszę.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Chcę zapytać, czy to prawda, że minister jest przeciwko dofinansowywaniu dożywiania dzieci. O to chodzi?

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

To jest jasne, pan minister powiedział, że jest przeciw tej poprawce, w związku z tym nie ma chyba już potrzeby udzielania odpowiedzi.

*(Senator Zdzisław Pupa: Jest mi bardzo przykro. Dziękuję.)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak: Jeśli można...)*

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Zwracam się do pana senatora. Jeśli pan senator śledzi nie tylko te dzisiejsze obrady, ale i inne, a także posiedzenia plenarne, to pan doskonale wie, że w ciągu tego roku zdecydowanie zwiększono różne formy dożywiania dzieci nie tylko z tej puli związanej z rolnictwem, ale i w innych wymiarach. Prosiłbym o uważniejsze śledzenie tej kwestii.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Panie Przewodniczący – tutaj zwracam się do wiceprzewodniczącego – gdyby miał pan, tak jak szef sołtysów, kontakt z gminami, to by pan wiedział, jak to wygląda w praktyce. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę państwa nie chciałbym polemizować.

Mamy stanowisko rządu i przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką, którą wcześniej odczytałem, dotycząca zwiększenia środków na finansowanie wypoczynku letniego dla dzieci? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Nikt nie wstrzymał się od głosu.

Następna poprawka.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Panie Senatorze, proszę o uwagę.

W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zmniejszyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 5 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie wydatków bieżących w części 85 „Budżety wojewodów ogółem” poz. 9 „Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rząd jest przeciw.

W związku z tym poddaję poprawkę pod głosowanie.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Przechodzimy do następnej poprawki.

W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zmniejszyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 4 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie wydatków bieżących w części 35 „Rynki rolne” poz. 9 „Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych” – chodzi o zwiększenie wynagrodzeń pracowników.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rząd jest przeciw.

Proszę o przegłosowanie.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka nie przeszła.

Mamy następną poprawkę.

*(Rozmowy na sali)*

W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej...” proponuje się zwiększyć wydatki na finansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej o kwotę 2 milionów zł z przeznaczeniem jej na zwiększenie wydatków bieżących w części 32 „Rolnictwo” poz. 10 „Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Artur Ławniczak:**

Przeciw.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Rząd jest przeciw.

Proszę o przegłosowanie poprawki.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

W związku z tym, że nie mam już więcej poprawek, pytam, czy ktoś ma inne poprawki.

Nie? Nie ma innych poprawek, czyli to już były wszystkie głosowania.

Rozumiem, że zgłoszone dzisiaj poprawki będą przekazane do komisji budżetowej, tak?

I chciałbym, żeby w komisji...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Mówię, że gdyby te poprawki były przegłosowane, to trzeba by je było prezentować w komisji budżetu. Przepraszam, że dokładnie nie powiedziałem formuły.

Na sprawozdawcę chciałbym wyznaczyć pana senatora, zastępcę przewodniczącego, mimo to, że mówi, że nie może.

**Senator Ireneusz Niewiarowski:**

Nie mogę.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Tak się dziwnie złożyło, że pan marszałek wysłał nas, czyli pana senatora i mnie, na COP 14, upoważniając nas, żebyśmy reprezentowali tam Senat. Wychodzi na to, że to wiceprzewodniczący powinien...

*(Senator Ireneusz Niewiarowski: Nie.)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Wiceprzewodniczący mówi, że nie może.

I jest teraz dylemat...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...czy któryś z członków komisji może reprezentować...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Pytanie do pani legislator, czy jest możliwe, żeby któryś z członków komisji, nieprzewodniczący, reprezentował komisję?

*(Głos z sali: Oczywiście, każdy może.)*

*(Głos z sali: Myślę, że może.)*

Mi się wydaje, że może.

Czy ktoś chciałby zgłosić się, na ochotnika, do reprezentowania komisji?

*(Rozmowy na sali)*

*(Głos z sali: Nie ma Eryka? Bo on ma tutaj blisko.)*

Senator Głowski też nie może.

Czy pan senator Pupa mógłby nas reprezentować?

*(Głos z sali: Tak.)*

**Senator Zdzisław Pupa:**

Nie mogę.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Też nie może.

A może pan senator Andrzej Grzyb?

**Senator Andrzej Grzyb:**

Nie ma mnie wtedy.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

A Eryk? Jego nie ma.

Jeszcze został nam na końcu pan senator Olech.

**Senator Jan Olech:**

Nie, nie mogę.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Też nie może. *(Wesołość na sali)*

I jeszcze jeden senator...

**Senator Zdzisław Pupa:**

Panie Przewodniczący, to jest poważny problem, bo okazuje się, że nikt z koalicji rządzącej nie chce prezentować budżetu, który przeceiż został przygotowany przez koalicję.

*(Senator Ireneusz Niewiarowski: Może być niełatwo reprezentować...)*

(*Głos z sali*: Panie Przewodniczący, jeżeli ten budżet dla rolników jest taki świetny, to dlaczego pan go nie prezentuje, tylko wyjeżdża?)

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Nikt z senatorów nie jest chętny, w związku z tym będę to musiał rozstrzygnąć w innym trybie.

(*Senator Ireneusz Niewiarowski*: Nie, spróbujmy z Erykiem.)

(*Głos z sali*: Jeszcze dzisiaj komisja się nie kończy.)

Jak mówię: w innym trybie, nie w tej chwili, nie w tym momencie. Ustalimy to później.

W związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek obrad, zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Dziękuję panu ministrowi i wszystkim osobom, które uczestniczyły w naszych obradach, za aktywną i dość intensywną pracę przy budżecie.

(*Rozmowy na sali*)

Dziękuję również wszystkim gościom.

Następne posiedzenie rozpoczyna się o godzinie 15.00.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 24*)



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851